

Protokół Nr XX / 16
z XX sesji Rady Miejskiej w Ropczycach w dniu 26 lutego 2016 r.

Prowadzący obrady (otwieranie i zamykanie dyskusji nad poszczególnymi punktami porządku obrad, udzielanie głosu, przeprowadzanie głosowań, ogłaszanie wyników głosowań, wykonywanie innych czynności składających się na prowadzenie obrad): Przewodniczący Rady Miejskiej – pan Józef Misiura.

Czas trwania sesji: ok. 13.10 – 16.55.

Miejsce obrad: Urząd Miejski w Ropczycach, sala konferencyjna.

Przebieg obrad, streszczenia przemówień i dyskusji:

1.

Przewodniczący Rady – Otworzył 20 sesję Rady Miejskiej w Ropczycach. Na podstawie listy obecności radnych stwierdził prawomocność obrad.

Powitał panie i panów radnych, gości przybyłych na dzisiejszą sesję a wśród nich księdza dziekana Leopolda Kordasa i księdza Pawła Karczmarczyka pełnomocnika do spraw organizacyjnych Światowych Dni Młodzieży. Powitał burmistrza, przewodniczących zarządów osiedli, kierowników referatów, dyrektorów jednostek organizacyjnych.

2.1.

Przewodniczący Rady zapytał czy są propozycje zmian do porządku obrad.

Burmistrz Ropczyc – pan Bolesław Bujak – bardzo proszę o zgodę na wprowadzenie do porządku obrad dwóch nieznaczających autopoprawek. Pierwsza dotyczyłaby projektu 5.15. – strefy płatnego parkowania. W tej autopoprawce do paragrafu 4 punkt 1 przyjmuję opinię komisji gospodarki jako autopoprawkę. Wprowadzenie tej autopoprawki będzie realizacją opinii komisji gospodarki. Proszę o zgodę na wprowadzenie do porządku obrad drugiej autopoprawki, jest ona poprawką typowo stylistyczną, bardziej upraszczającą zapis paragrafu 6 w projekcie 5.4., macie to państwo przed sobą.

Zmiany do porządku obrad zostały wprowadzone przy: za – 20 głosów, przeciw - 0, wstrzymujących się – 0.

Porządek obrad w całości został przyjęty przy: za – 20 głosów, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0.

Porządek obrad:

1.Otwarcie sesji.

2.1.Przyjęcie zmian do porządku obrad i porządku obrad.

2.2.Przyjęcie protokołu z 17, 18, 19 sesji.

3.Informacja o przygotowaniach do Światowych Dni Młodzieży na terenie miasta i gminy Ropczyce.

4.Informacja o działaniach Podkarpackiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych, dotyczących rzeki Wielopolki i jej dopływów, zapewniających ochronę terenu miasta i gminy Ropczyce przed powodzią.

5.Rozpatrzenie projektów uchwał i podjęcie uchwał w sprawach:

5.1.zatwierdzenia planu pracy Środowiskowego Domu Samopomocy w Ropczycach na 2016 r.,

5.2.ogłoszenia jednolitego tekstu uchwały Nr XL/489/06 Rady Miejskiej w Ropczycach z dnia 27 kwietnia 2006 r. w sprawie uchwalenia Statutu Osiedla Witkowice,

5.3.zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej,

5.4.przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Ropczyce w 2016 roku,

- 5.5.określenia kryteriów wraz z odpowiadającą im liczbą punktów oraz określenia dokumentów niezbędnych do potwierdzenia tych kryteriów w postępowaniu rekrutacyjnym do klas pierwszych szkół podstawowych i gimnazjów, dla których organem prowadzącym jest Gmina Ropczyce,
- 5.6.określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów,
- 5.7.zmiany uchwały własnej Nr XV/134/15 w sprawie przystąpienia do V. zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Ropczyce oraz sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w miejscowości Ropczyce,
- 5.8.darowizny lokalu użytkowego,
- 5.9.regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Ropczyce,
- 5.10.zmiany „Planu Gospodarki Niskoemisyjnej Gminy Ropczyce”,
- 5.11.zaciągnięcia zobowiązań w 2016 roku w zakresie wydatków inwestycyjnych na 2017 rok,
- 5.12.zmian w budżecie Gminy Ropczyce na 2016 rok,
- 5.13.współdziałania z Gminą Wielopole Skrzyńskie,
- 5.14.zmiany „Strategii Rozwoju Gminy Ropczyce na lata 2014-2020”,
- 5.15.ustalenia strefy płatnego parkowania oraz opłat za parkowanie pojazdów w Strefie Płatnego Parkowania.
- 6.Wybory ławnika do Sądu Okręgowego w Rzeszowie.
- 7.Sprawozdanie z działalności Burmistrza w okresie międzysesyjnym.
- 8.Interpelacje i zapytania.
- 9.Zamknięcie sesji.

2.2.

Przewodniczący Rady zapytał czy są uwagi do protokołów z 17 i 18 sesji rady. Uwagi nie zostały zgłoszone. Protokoły zostały przyjęte, przy: za – 20 głosów, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0.

3.

Przewodniczący Rady w związku z realizacją punktu Informacja o przygotowaniach do Światowych Dni Młodzieży na terenie miasta i gminy Ropczyce poprosił jednego z księży o przedstawienie problemu organizacyjny Światowych Dni Młodzieży.

Ksiądz Paweł Karczmarczyk - niech będzie pochwalony Jezus Chrystus. (Zebrani - Na wieki wieków amen). Mam na imię Paweł. Jestem koordynatorem rejonu ropczycko-sędziszowskiego, czyli tego rejonu w skład którego też wchodzi miasto Ropczyce. Na wstępie chciałbym bardzo serdecznie podziękować za zaproszenie, że mogę się podzielić tym co ważne na tych wakacjach - informacją o Światowych Dniach Młodzieży. Te Światowe Dni Młodzieży, które będą w Krakowie one nas tak bardzo bezpośrednio nie interesują. Bardziej interesują nas dni, które będą poprzedzać Światowe Dni Młodzieży w Krakowie, czyli przedostatni tydzień lipca, wtedy będą tzw. dni w diecezjach. Podczas tych dni w diecezjach pielgrzymi, którzy przyjadą na spotkanie z Ojcem Świętym Franciszkiem najpierw będą poznawać Polskę, czyli także nasz region. Bardzo wstępnie jest ustalone, że do gminy Ropczyce przybędą pielgrzymi z Ukrainy w liczbie jednego autokaru czyli około 50 osób. W Sędziszowie będą pielgrzymi z Hondurasu, więc my będziemy mieć mniejszą barierę językową. W Lublinie są Francuzi, to nie jest nasza diecezja ale to jest bliskie sąsiedztwo. My mamy przygotować jakąś propozycję spędzenia tego tygodnia u nas w diecezji i u nas w mieście Ropczyce. Jest opracowany taki wstępny plan tego tygodnia, tego co daje centrum, czyli co daje Rzeszów i mamy się zmieścić w ramach tego planu. Przyjazd jest przewidywany

19 albo 20 lipca w zależności od tego, kiedy będą chcieli pielgrzymi przybyć. Jeśli będą chcieli przybyć dzień wcześniej to mamy ten dodatkowy dzień 20 lipca cały do zagospodarowania dla nas. Najpierw przyjadą pod Halę Podpromie w Rzeszowie i tam będzie ich przyjęcie. Do każdego autokaru będzie wysłany wolontariusz, który zaprowadzi pielgrzymów na miejsce docelowe, czyli na przykład do nas do Ropczyc. Tu jest pierwszy punkt, który pewnie bardziej nas interesuje mianowicie powitanie. Nie jest jeszcze dokładnie ustalone, gdzie będzie to powitanie. W Madrycie jak były Światowe Dni Młodzieży to wiem, że grupa z Rzeszowa była powitana na rynku ale może to być równie dobrze powitanie w którymś kościele tej grupy pielgrzymów z Ukrainy, to jest jeszcze do ustalenia ale myślę, że warto jakoś ładnie powitać, żeby rozpocząć dobrze. Potem pielgrzymi udają się do rodzin, które ich przyjmują. U nas w rejonie rodzin, które przyjmują tych pielgrzymów jest ponad 150, czyli mamy ponad 300 miejsc, które jesteśmy w stanie zapewnić, są to miejsca noclegowe. Rejon składa się z dekanatu ropczyckiego, sędziszowskiego i Wielopolskiego. 21-22 lipca to są dni na poznawanie rejonu i chcielibyśmy im w tych dniach pokazać Polskę ale też pokazać naszą małą ojczyznę Ropczyce, to co mamy cennego. Tak sobie wstępnie myślałem, że można by im pokazać ciekawe miejsca jak chociażby pomnik Chrystusa Króla w Małej, tam można piękną drogę krzyżową zorganizować dla nich, w Wielopolu można im pokazać Kantorówkę, można ich zabrać do Janczara albo do Lubziny do stadniny koni, można im pokazać Bliznę, jest wiele miejsc, które pewnie chcieliby zobaczyć, przy takim zastrzeżeniu, że oni przyjeżdżając mogą powiedzieć, że chcemy pojechać w jeden dzień do Częstochowy i mają takie prawo w pełni. Wtedy jadą do Częstochowy na jeden dzień i jeden dzień nam odpada. Mamy nadzieję, że czegoś takiego nie będzie. Mogą też na przykład powiedzieć, że chcą zwiedzić Bieszczady. Taka zachęta jest od nas z diecezji, że jeśli będą realizować nasz program diecezjalny, to zapewniamy im autokar. Na przykład jeśli przyjadą z Ukrainy to może nasz autokar wyjechać po nich do granicy i to wojewoda zobligował się, żeby zapewnić transport autokarami i będą przez cały czas korzystać z naszego autokaru, czyli duże koszty im odpadną. Chyba, że będą chcieli pojechać do Warszawy czy Częstochowy, wtedy nie możemy im zapewnić autokaru. Możemy im też w tych dniach 21-22 lipca pokazać rzeczy przemysłowe w naszym mieście, myślę tutaj o Cukrowni, Rega Yacht, można pokazać im Magnezyty, Hispano Suiza. Myślę, że bardzo ciekawe miejsca, ja sam bardzo chciałbym zobaczyć jak się robi jacht w Rega Yacht. 23 lipca to jest dzień rekolekcji czyli wtedy będą jakieś spotkania w kościołach, prace w grupach, konferencje, na zakończenie tego dnia wszyscy jadą do Rzeszowa na Halę Podpromie. Tam będzie spotkanie z księdzem biskupem i czuwanie modlitewne. 24 lipca jest to dzień, kiedy pielgrzymi będą mieć piknik z rodziną, która ich przyjmuje ale myślę, że warto by było wyjść naprzeciw tym rodzinom bo nie zawsze rodzina będzie miała pomysł jak zainteresować przez całą niedzielę tych pielgrzymów, więc fajną rzeczą byłoby zorganizowanie np. turnieju, ponieważ u nas będą Ukraińcy, Honduras będzie w Sędziszowie, my myślę, że też zbierzemy reprezentację, można poprosić jeszcze sąsiednie miejscowości, żeby nam użyczili pielgrzymów np. Francuzów i wtedy można zrobić międzynarodowy turniej piłki nożnej na stadionie czy na Orliku. W razie braku pogody można na hali coś takiego zorganizować. Jest wiele rzeczy, które można tym ludziom zapewnić. Myślę, że wtedy można by było też zrobić koncert na rynku w Ropczycach albo w ten dzień albo w te dni, kiedy jest poznawanie regionu czyli 21-22 lipca. Można tak się podzielić, że w jeden dzień 21 lipca na przykład będzie koncert tutaj u nas w Ropczycach a 22 lipca w Sędziszowie i się nawzajem zaprosimy. Jest wiele możliwości jak można zagospodarować te dni przy takim zaznaczeniu, że pielgrzymi przyjeżdżając też mogą sobie sami gospodarować swoim czasem. Myślę, że takiej sytuacji też nie będzie. Z tej strony chciałbym też poprosić o wsparcie, jeżeli ktoś miałby jakieś pomysły, chciałby pokazać coś ciekawego w swojej miejscowości, coś zorganizować to bardzo proszę o pomoc i kontakt.

Radny pan Andrzej Rachwał pytał jakie narodowości będą tutaj w pobliżu oprócz Hondurasu. Ksiądz Paweł Karczmarczyk - wiemy, że w Lubzinie, to jest diecezja tarnowska mają być Francuzi. Honduras ma być w Sędziszowie i Wielopolu. Zobaczymy jak to będzie w Wielopolu, tam niewiele rodzin zgłosiło się do przyjęcia pielgrzymów na cały dekanat, pewnie będzie to w Nockowej. To są takie wstępne założenia. W Nockowej bardzo dużo rodzin się zgłosiło. Tam jest 50 rodzin, które chciały przyjąć pielgrzymów. Myślę, że te rodziny na to zasługują. My mamy ponad 300 miejsc noclegowych zapewnionych a na razie pielgrzymów jest 150 osób. Na razie w diecezji jest zapewnionych 7 tysięcy miejsc a jest już potwierdzonych pielgrzymów 3 000. Ja mówię o pielgrzymach, którzy są potwierdzeni bo wiele grup jest takich, które mówią, że przyjadą w liczbie 200 osób a potem okazuje się, że przyjeżdża 30. Oni żadnych konsekwencji nie ponoszą jeżeli się wycofają. Po kolei diecezje zamykają już listy. Tarnów już zamknął listę przyjęć pielgrzymów więc ci, którzy się jeszcze nie zdecydowali będą mieli coraz mniejsze pole manewru. Koniec końców może do nas jeszcze trafią.

Radny pan Grzegorz Bielatowicz - chciałem zapytać księdza jeżeli chodzi z naszej strony, samorządu miasta i gminy Ropczyce co ksiądz oczekuje od nas, jak mamy się włączyć jako gmina, jako samorząd miasta i gminy Ropczyce. Tak bardziej konkretnie chciałbym usłyszeć, co ksiądz od nas oczekuje, jakiej pomocy, w co mamy się włączyć.

Ksiądz Paweł Karczmarczyk - myślę, że bardzo piękną rzeczą byłby koncert u nas na rynku w Ropczycach. To byłoby święto nie tylko dla samych pielgrzymów ale też dla mieszkańców Ropczyc. Niedziela byłaby lepszym terminem, bo wtedy można by było zrobić piknik rodzinny na rynku w Ropczycach i myślę, że tutaj miasto mogłoby się włączyć, taki piknik zorganizować. Pytali się też w centrum w Rzeszowie czy byłaby możliwość wynajęcia autokaru, żeby jakiś samorząd zasponsorował autokar. To nie są myślę duże kwoty. To tak naprawdę jest cena paliwa, wynajmu kierowcy i ubezpieczenia. Myślę, że w ciągu tygodnia to jest kwota 7-8 tysięcy bo oni więcej kilometrów jeżdżąc po naszych okolicznych atrakcjach turystycznych nie robią.

Pan Kazimierz Niedźwiedź – przewodniczący osiedla Pietrzejowa - powszechnie wiadomo, że będą tłumacze, bo na pewno tak.

Ksiądz Paweł Karczmarczyk – z tłumaczami nie ma problemu bo dzisiaj młodzi znają język angielski dość dobrze. Jest w trakcie pisania projekt, żeby zorganizować dla rodzin, które przyjmują pielgrzymów kurs języka hiszpańskiego i angielskiego. Zobaczymy czy przejdzie ten projekt. Chcemy zorganizować podstawowy hiszpański i repetytorium z języka angielskiego dla rodzin, które przyjmują pielgrzymów. Nie ma ukraińskiego, ponieważ trudno byłoby go zmieścić w tym projekcie, bo jest pytanie po co komu ukraiński. Język angielski jest bardzo powszechny, tym bardziej, że ta bariera językowa nie jest taka wielka. To też jest taki duży plus dla tych rodzin. Ten kurs językowy będzie bezpłatny.

Radny pan Eugeniusz Nowakowski – proszę księdza wiadomo, że to jest spotkanie młodzieży, może jest to pewna sprawa związana i z rozrywką, szczególnie jeśli chodzi o kulturę. Proponowałbym również uwzględnić miejscowości historyczne, ważne dla naszego regionu a Polacy przeżyli w tych regionach dość duże tragedie. Proponowałbym, aby w programie również znalazły się Pustków muzeum i Góra Śmierci. Jest to jedno z miejsc historycznych, gdzie bardzo dużo Żydów i Polaków zginęło w czasie II wojny światowej. Można także zaoferować obejrzenie rakiet V1 i V2. Tam również można by było pojechać zobaczyć bunkry i itp. To jest niedaleko, koszt niezbyt duży a historia dla niektórych młodych byłaby z korzyścią a zwłaszcza dla Ukraińców bo przeżycia z Ukrainą mieliśmy w historii

również dość poważne a niech młodzi wiedzą, niech zobaczą jak to było faktycznie a nie tylko z propagandy.

Ksiądz Paweł Karczmarczyk – jak najbardziej myślę, że warto im pokazać takie miejsca, nie chciałem tych wszystkich miejsc tu wymieniać bo jest ich bardzo wiele. Nie ma sensu im mówić o Mickiewiczu, kiedy mamy swoich, nie ma sensu ich ciągnąć na Grunwald, kiedy mamy swoje miejsca tutaj blisko, żeby zobaczyli też tutaj co mamy bo pewnie znają te rzeczy, które są powszechnie wiadome a te mniej wyszukane, perełki myślę, że są bardziej interesujące. Z jednej strony rzeczywiście pokazać kulturę a z drugiej strony można pokazać im ciekawe inne rzeczy bardziej rozrywkowe, bo to ma być połączenie kultury, troszkę sportu, rozrywki, rekreacji i przede wszystkim przeżycie duchowe bo jest ten dzień, kiedy są rekolekcje przez cały dzień, kiedy będą nauki, spotkania w grupach. Myślę, że w tym czasie można by im było pokazać nasze grupy duszpasterskie które mamy, można by im zaproponować spotkanie w duchu oazy, czy KSM, jeżeli byliby starsi to Akcji Katolickiej, RAM-u, oni na Ukrainie tych wszystkich ruchów nie mają. Może akurat udałoby się zaszczerpić jakiś ruch.

Burmistrz Ropczyc – pan Bolesław Bujak - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo, księżo dziękuję, księżo Pawle. Chciałbym podziękować za waszą wizytę na sesji. Przyznam, że byłem jednym z inicjatorów obok pana przewodniczącego takiego spotkania. Naszą intencją było, aby Wysoka Rada ale też przede wszystkim nasi sołtysi, nasi przewodniczący osiedli i kadra kierownicza gminy, która jest na każdej sesji trochę szerzej i więcej wiedzieli o przygotowaniach na terenie miasta i gminy czy dekanatu do Światowych Dni Młodzieży. To jest ważne wydarzenie w Polsce, będziemy w tych dniach pewnie na pierwszych stronach wszystkich mediów. Myślę, że niebagatelne znaczenie ma odczucie tych młodych ludzi, którzy z różnych krajów przyjadą do Polski i raczej zapamiętają tą Polskę w swoich odczuciach, w swojej pamięci wedle miejsca do którego przyjadą tak jak do Ropczyc, Lubziny, Sędziszowa a nie tylko z Krakowa. Kraków to jest inne wrażenie bardziej duchowe, bardziej religijne. Natomiast tu będą mieli kontakt z żywym narodem, który ocenią w jakim klimacie zostaną przyjęci w rodzinach i przez nas jako zbiorowość. Mówię o tym dlatego, że sam kiedyś przepytywałem swoją córkę, gdy czterokrotnie była na Światowych Dniach Młodzieży w różnych krajach i ja przejmuję te emocje, że ci młodzi w setkach tysięcy później są dobrymi ambasadorami tego kraju w którym byli, jeśli ich odczucia są pozytywne. Sądzę, że ksiądz dziekan, ksiądz Paweł mają dużo doświadczenia i są księżmi, którzy mają kontakt z młodzieżą. Mówię o tym dlatego, że pierwsze informacje skierowane do mieszkańców miasta i gminy Ropczycy i naszego dekanatu odnośnie poinformowania o przygotowaniach dekanatu do Światowych Dni Młodzieży są trafne wedle mojej oceny. Powiedziałem to w kilku zdaniach księdzu dziekanowi przez telefon. Mam na myśli koncerty Skaldów, Szkoły Muzycznej, chóru, to jest dobra propozycja dotarcia ze świadomością do mieszkańców, do parafian, jesteśmy gospodarzami Światowych Dni Młodzieży. My tu w Ropczycach też jesteśmy gospodarzami w naszych wioskach, w naszym dekanacie. Przyjmijmy, stwórzmy dobre wrażenie, ciepłe, emocjonalne przyjęcie tam, gdzie ich spotkamy. Być może ich spotkamy w sklepie, w kościele, na ulicy, na koncercie. Warto ich skomunikować też z naszą młodzieżą. Być może koncert o którym mówił ksiądz Paweł w rynku lub gdyby była niepogoda to w domu kultury mógłby być koncertem też młodzieży, gdy pomyślimy o zespole Pieśni i Tańca Halicz, czy jeśli pomyślimy o orkiestrze dętej, $\frac{3}{4}$ tej orkiestry to młodzież. Sądzę, że to trzeba uszczegółowić bo jeszcze jest dużo czasu i w tym względzie pani dyrektor Centrum Kultury Teresa Kiepiel i pan dyrektor Adam Wojdon są tu obecni bo ta propozycja być może przy dobrej pogodzie międzynarodowego turnieju piłki nożnej na naszym stadionie przy udziale też i naszej grupy jest dobrą propozycją, gdzie zachodzą te relacje bezpośrednie, osobiste pomiędzy młodzieżą naszą i inną młodzieżą i tam

tworzy się ta dobra pamięć, te pozytywne emocje o kraju. Chcieliśmy też zapytać co z wypowiedzi księdza Pawła już wynikało czy nie brakuje wam miejsc noclegowych bo rezerwy w tym mieście i w tej gminie naszej są jeszcze duże. Z tym tematem czcigodni księża nie będzie problemów, gdyby nawet większa grupa miała by być wam dopisana. Jedną z intencji spotkania z czcigodnymi księżmi było to, żeby rada mogła dać burmistrzowi glejt do dysponowania jakimiś pieniędzmi, gdyby trzeba było w czymś pomóc. Mam w pamięci propozycję, że gdybyście uznali to sfinansujecie taki czy inny autokar na takie zdarzenie, więc pewnie tak się stanie i pomożemy, nie będziemy próbowali scedowywać takich wydatków finansowych na takie gminy jak Wielopole Skrzyńskie czy Iwierzycze bo oczywistym jest, że jeśli chodzi o potencjał finansowy są słabsze od nas. Gdyby jeszcze w tej sferze zapowiedzi były jakieś propozycje, ja na przykład wczoraj w rozmowie z jedną z osób, która na najbliższej sesji będzie honorowana tytułem Zasłużony dla Ropczyc, konkretnie z panem Kazimierzem Malskim usłyszałem, że w telewizji w sobotę w programie trzecim TV Info będzie występ zespołu muzycznego krakowskiego, to co mówię jest skierowane do księdza Pawła. Warto to zobaczyć bo gdyby uznać z wizji, że warto byłoby ich zaprosić, po kosztach własnych chętnie by najprawdopodobniej z żoną pana Kazimierza Malskiego tu przyjechali, taki koncert mogliby dać a mają program przygotowany pod Światowe Dni Młodzieży. Jeśli telewizja reklamuje i telewizja uznała, że ten program jest godny, jeśli chodzi o poziom pokazania na antenie ogólnopolskiej to warto to zauważyć. Pan Kazimierz Malski będzie tu za tydzień na sesji i gdyby do tego czasu ksiądz Paweł się zdecydował to warto mu tą propozycję złożyć i możliwe byłoby się też tutaj dogadanie. Więc taka była nasza intencja czcigodni księża, żebyśmy usłyszeli program z pierwszych ust, dziękujemy. Oczywiście informujemy, że chcemy wam pomóc w organizacji pobytu tu tej młodzieży. Dobrze, że z Ukrainy bo łatwiej się jest dogadać i łączy nas wiele wspólnego. Pomożemy stworzyć ten pozytywny klimat i gdyby w szczegółach były potrzebne do rozstrzygnięcia jakieś tematy to jesteśmy do dyspozycji łącznie z tym, że gdybyście uznali czcigodni księża, że byłoby fajnie w któryś dzień zaprosić ich do tej sali, żeby pan przewodniczący i burmistrz miasta kilka zdań do nich powiedzieli, rozdali suweniry, poczęstowali kawą, ciastkiem i powiedzieli tu jest serce Ropczyc, tu jest parlament ropczycki, wspólnoty gminnej, tu zapadają najważniejsze decyzje. My tu z pozycji tego parlamentu, przedstawicielstwa naszych mieszkańców was witamy i miło nam jest, że przyjechaliście do Ropczyc. Tam gdzieś ktoś powie, że nie tylko kościół ich przyjął ale przyjęła ich władza świecka. Możecie to wziąć pod uwagę, jesteśmy w tym względzie do dyspozycji i otwarci. Było miło tu po raz pierwszy na sesji rady księdza dziekana powitać.

Ksiądz Leopold Kordas - miło mi, że jestem wśród państwa, na tych uroczystych sesjach rady bywałem, na takiej roboczej jeszcze nie, więc też ciekawe doświadczenie. Tu pan burmistrz wspominał o możliwości spotkania z młodzieżą, o gadżetach. Nie mam pojęcia jak wygląda dystrybucja materiałów reklamowych, folderów o Ropczycach. Zdaję sobie sprawę, że trudno jest drukować jakieś specjalne wydawnictwo w języku ukraińskim w liczbie 40 czy 50 egzemplarzy czy nawet hiszpańskim bo Honduras to hiszpańskojęzyczny kraj ale być może z tych materiałów, które już są, które były publikowane dałoby się przynajmniej jakieś małe folderki wydrukować. Myślę, że z tłumaczami języka hiszpańskiego, angielskiego czy niemieckiego nie byłoby problemu, pewnie jak byśmy się sprężyli i na język ukraiński moglibyśmy jakąś krótką notkę przetłumaczyć czy podpisy. Można wykorzystać materiały w których po angielsku byłoby coś o Ropczycach. Dla wielu tych młodych ludzi myślę, że język angielski byłby komunikatywny, być może jakaś mapa regionu. Pomysłów może być dużo. Co do ilości tych pielgrzymów też zdajemy sobie sprawę z tego, że niektóre kraje, osoby w ostatniej chwili się zgłaszają, czasem są to grupy, gdzie duszpasterzują polscy księża, już wszystkie listy zamknięte, szukają po znajomości, żeby gdzieś przenocować.

Pewnie do ostatniej chwili będzie taka możliwość ale 30-40 osób na miasto Ropczyce to zdajemy sobie sprawę jak z pielgrzymką jest, zawsze więcej jest tych, którzy chcą przyjechać niż tych, którzy chcą nocować. To jest też takim rozczarowaniem dla tych, którzy się przygotowują.

Przewodniczący Rady podziękował księdzu dziekanowi i księdzu Pawłowi za przybycie na sesję i przekazaną informację.

4.

Przewodniczący Rady poinformował, że Podkarpacki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych przysłał informację na piśmie, którą dostali wszyscy radni celem przeanalizowania. Ponieważ nie ma przedstawiciela Związku poprosił pana burmistrza o poprowadzenie tego punktu.

Burmistrz Ropczyc – pan Bolesław Bujak – Panie Przewodniczący, Szanowne Prezydium, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. W tym punkcie kilkanaście zdań chciałbym powiedzieć po to, żeby być może też wywołać wśród państwa radnych jeszcze jakąś dyskusję, jakieś pytania. Sądzę, że pokłosem dzisiejszego punktu, być może na następnej sesji powinna być nasza uchwała, bowiem przyjęliśmy rok temu i ja to pamiętam, że będziemy co roku o tej porze, czyli luty jest takim dobrym miesiącem by mówić o zagrożeniach powodziowych dotyczących naszej gminy, powiatu i sąsiedztwa, gdyż zwykle tak bywało, że po okresie zimy to w marcu było zagrożenie podtopieniami z uwagi na topniejący śnieg i podwyższony poziom naszych cieków, dopływów Wielopolki i samej Wielopolki. Teraz anomalia powodują, że nawet nie w lipcu, sierpniu ale już na przełomie maja i czerwca zdarzają się niezwykle groźne burze, czego doświadczyliśmy w czerwcu 2009, które są niezwykle groźne dla ponad tysiąca rodzin mieszkających w dorzeczu Wielopolki w naszym mieście i naszej gminie. Uznaliśmy rok temu, że co roku o tej porze podejmiemy debatę na temat stanu przygotowań do ochrony ludności naszej gminy przed powodzią, przed ewentualnymi skutkami podtopień jak i będziemy chcieli zapoznać się z informacjami rządu o postępach w zakresie przygotowania tych poważnych inwestycji o których słyszymy od sześciu lat i o które zabiegamy a które wciąż wydaje się, że są daleko w harmonogramie realizacji w sensie czasu przed nami. Pozwoliłem sobie w imieniu Wysokiej Rady zaprosić najbardziej kompetentną osobę na dzisiejszą sesję panią dyrektor Podkarpackiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych lub w jej imieniu członka zarządu lub ewentualnie kierownika oddziału dla Powiatu Ropczycko-Sędziszowskiego i Dębickiego. Oprócz zaproszenia pisemnego, które zostało wysłane ponad 2 tygodnie temu czy więcej stosowną rozmowę przeprowadziłem tydzień temu, niemniej jednak pani dyrektor grzecznie wytłumaczyła, że jest 150 parę gmin, mają teraz bardzo wiele różnych prac przygotowawczych, projektowych, nie są w stanie kompetentnych osób wysłać, więc żebyśmy poinformowali Wysoką Radę o piśmie, które deklaruje, że przygotowuje i zechce pismem państwa poinformować. Stosowne pismo macie państwo przed sobą, pani dyrektor dotrzymała słowa i przygotowała odpowiedź jakby w dwóch tematach o których mówiłem, że nas interesują. Interesują nas i taką informację częściowo otrzymaliśmy, nie wiem czy będzie ona państwa do końca zadowalała o bieżących sprawach związanych z regulacją naszych potoków dopływowych do Wielopolki, samej Wielopolki i o ciekach pozostałych. W tym materiale pani dyrektor poinformowała co zrobiono w tym zakresie w roku 2015, jest tu wymienionych kilkanaście różnych zadań. Przypnę, że te zadania były wykonywane, sugestia na przyszłość taka pod adresem tego inwestora, żeby trochę wcześniej zaczynał inwestycje bo zwykle jeśli wykonawca wchodzi na te obiekty takie jak rzeka, czy dopływy rzeki w listopadzie czy nawet w drugiej połowie października i kończy w grudniu to aż żal ludzi, którzy muszą wykonać te zabezpieczenia wyrw, te zabezpieczenia koryt rzek bo to jest zbyt późno, to nie ten czas ale tak to się

składało. Większych uwag nie mam, bo uważam, że na wiele pism, które w imieniu rad sołeckich, rad osiedlowych, indywidualnych osób fizycznych kierowano poprzez burmistrza do podkarpackiego zarządu melioracji tenże zarząd odpowiedział. Odpowiedział przez przygotowanie kosztorysów, przetargi, zlecenie tych robót, oczywiście nie wszystko ale też mam świadomość, że otrzymał tylko 26% postulowanych środków choćby na te dopływy, te cieki. Wiem, że nigdy 100% naszych oczekiwań nie jest spełnianych nigdzie ani gdy rada sołecka pisze do burmistrza na dany rok, artykułując zadania, nie da się wszystkich zadań zrealizować ani, gdy burmistrz pisze do wojewody, czy merytorycznie w tym zakresie co omawiamy do podkarpackiego zarządu nie uda się wszystkich zrealizować ale, gdy wciąż przypominamy, gdy wciąż się informujemy, że jest zagrożenie na konkretnym odcinku, czy to Wielopolki czy dopływu, czy cieku i przypominamy o tym rok, drugi, trzeci to się realizuje, to idzie z dużym opóźnieniem z powodów jak wszędzie finansowych ale to się robi, za to chciałbym pod nieobecność kierownictwa podziękować Podkarpackiemu Zarządowi Melioracji i Urządzeń Wodnych i powiedzieć sołtysom, przewodniczącym rad osiedlowych wciąż przejmujcie od ludzi te uwagi dotyczące wyrw, które na tych potokach i rzekach są zagrożeniem dla ich w pobliżu stojących budynków czy nawet pól. Będziemy my najpierw je oceniać, będziemy kierować stosowne pisma, będziemy się dopominać o te inwestycje bo wprost z pieniędzy podatnika gminnego tych zadań realizować nie możemy bo tu na straży takiego wydatkowania stoi Regionalna Izba Obrachunkowa i w tym kraju wedle prawa każdy powinien robić to, co jest w jego kompetencji. Nie jest naszą własnością Wielopolka, nie są naszą własnością jej główne dopływy a nawet niektóre cieki. Na te zadania my pieniędzy z podatków wydać nie możemy ale obywatel, podatnik nasz o tym mówi, o tym pisze, mówi to sołtysowi, mówi to radnemu, pisze do burmistrza i naszym zadaniem jest odpowiednio to przekazywać i domagać się usunięcia tych skutków różnych wód. Pani dyrektor artykułuje jakie zadania mogą być wykonane w 2016 roku, też za to dziękuję. Z góry mówię, że jest to absolutnie trochę mało w stosunku do tych oczekiwań i będziemy też wyrażali to już w odpowiedzi na to pismo w najbliższym tygodniu, jak również pewnie jak zawsze w ciągu całego roku będziemy przejmować wasze zgłoszenia i będziemy starali się o te środki finansowe. Chcę w ten sposób powiedzieć, że NIK badając w wielu województwach sprawy zabezpieczeń przeciwpowodziowych skrytykował działania rządu, działania samorządu, w tym wojewódzkiego, co zostało napisane i wyrażone też w pewnym felietonie w Gazecie Prawnej ogólnopolskiej 3 dni temu. NIK pokazuje, że te środki są absolutnie niewystarczające na zabezpieczenie skutków powodzi. NIK wskazuje przede wszystkim na wały, na zagrożenie zdezaktualizowanego stanu technicznego tych wałów ale też wskazuje na innych potokach, które spowodowały wiele negatywnych skutków i szkód, że też niezbyt wiele się zrobiło. NIK wskazuje, że działalność i aktywność w tym względzie samorządów wojewódzkich i samorządów innych była zbyt mała. My staramy się pisać, wedle kontroli NIK-u, który badał te kwestie tu w Ropczycach i też zauważał, że burmistrz zbyt mało aktywnie występuje do rządu o środki finansowe na zabezpieczenie, przede wszystkim w sprzęt. Ja sobie zaraz pozwoliłem wystąpić do wojewody, pokazałem protokół NIK-u i w odpowiedzi zostałem jakby wyśmiany, że powinienem wiedzieć, że tych pieniędzy w rezerwach nie ma i że to sobie inaczej poskładajcie. Jest duża niespójność pomiędzy teorią, którą wykazują inspektorzy NIK-u a praktyką, którą jest odpowiedź w konkretnych zapisach budżetu państwa czy budżetów województw. Niemniej jednak podsumowując tą część oczekiwań mieszkańców miasta i gminy w kwestii doraźnego zabezpieczenia Wielopolki i jej dopływów powiem tak, robi się ale trochę za mało i za późno. Powinniśmy oczekiwać większej aktywności Podkarpackiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych, właściciela tej instytucji, którym jest po części państwo –wojewoda a po części samorząd wojewódzki bo tak jest skonstruowany przepływ finansowy i środki, którymi dysponuje ta instytucja by na naszym terenie tenże właściciel zrobił trochę więcej w stosunku do naszych oczekiwań. Będziemy

o tym pisać i będziemy na bieżąco z kierownikiem tegoż oddziału dębickiego właściwego w kompetencji dla naszego powiatu i Powiatu Dębickiego dalej często rozmawiać. Druga część to Wysoka Rado kwestie inwestycyjne, to są zadania, które postawił przed sobą rząd kilka lat temu przywołując do życia program inwestycyjny ochrony dorzecza górnej Wisły. W tym programie znajdowało się kilka propozycji inwestycji długofalowych na terenie miasta i gminy Ropczyce. Wśród tych inwestycji były trzy zbiorniki suche, kaskadowe, które dotyczą Wielopolki - Rzegocin idąc od Wielopola, Glinik i Broniszów czytaj Łączki i był kolejny zbiornik typowo w Łączkach i był zbiornik retencyjny, nie suchy o mniejszej powierzchni na dopływie do Wielopolki w Łączkach Kucharskich. Po wszelkich analizach na przestrzeni tych kilku lat zostały się w projekcie inwestycyjnym trzy zbiorniki kaskadowe suche Rzegocin, Glinik i Broniszów. Każdy z nich miałby pojemność 2,2 mln m³ wody. Wedle wszelkich analiz i symulacji specjalistów wystarczyłyby te zbiorniki do zatrzymania tak dużej wody jaką mieliśmy w 2009 i dwukrotnie w 2010 roku, czyli tych wód stulecia. Wybudowanie tych zapór jakby to można było nazwać służących zatrzymaniu kaskadowemu wody na Wielopolce w tych trzech miejscowościach uchroniłoby na dziesiątki lat zagrożenie powodzią właścicieli tych domów i mieszkań, którzy to przeżyli pięć i sześć lat temu. Muszę powiedzieć, że niestety niewiele posunęliśmy się w kierunku realizacji tych już wytypowanych trzech inwestycji na terenie naszym. Mówiąc teren nasz mam na myśli Wielopolszczyznę i gminę Ropczyce, czyli dorzecze Wielopolki. W międzyczasie zrezygnowano z programu ochrony dorzecza górnej Wisły. 2,5 roku temu program górnej Wisły został wchłonięty w program inwestycyjny, który zmierzał do wykorzystania środków europejskich do tych inwestycji w ramach perspektywy tej teraz realizowanej drugiej do 2022 roku i na bazie tych przepisów przygotowano analizy programu inwestycyjnego w zlewni Wielopolki jako oddzielnego od zlewni Wisłoki nie łącząc w ogóle z programem górnej Wisły o którym rozmawialiśmy tu na tej sali w obecności wówczas przewodniczącego tego programu wojewody Millera i rozmawialiśmy również o tym programie w Sędziszowie w hotelu Ines, dotyczyło to całego powiatu Budzisa i Wielopolki. Dzisiaj mogę powiedzieć, że po tych kilku latach i po tych dwóch latach analiz tego programu inwestycyjnego jest przyjęty ten program inwestycyjny zlewni Wielopolki i będzie przedstawiony jak wynika z informacji pani dyrektor Wajdowej, jak również informacji marszałka Ortyła sprzed 4 miesięcy, która to odpowiedź była kierowana na nasze pismo rządowi Rzeczypospolitej do zatwierdzenia wykaz inwestycji w zakresie ochrony przed powodzią. Mam nadzieję, że w najbliższych miesiącach rada ministrów przyjmie plan zarządzania ryzykiem powodziowym bo tak ten program będzie się końcowo nazywał, jeśli zostanie przyjęty przez rząd i w tym planie zarządzania ryzykiem powodziowym te nasze trzy zbiorniki Broniszów, zbiornik Glinik i zbiornik Rzegocin zostaną zatwierdzone do realizacji. Jeżeli tak to dopiero otwiera się ścieżka przygotowawcza polegająca na ocenie w zakresie ochrony środowiska i wydania decyzji środowiskowej, dopiero wówczas będą zlecone pozostałe prace niezbędne, żeby na końcu uzyskać dla tych trzech zbiorników pozwolenie na budowę. Zacytuję jakie to są prace, żebyśmy mieli świadomość, że to nie jest jutro i że nie ma co obiecywać naszym mieszkańcom, że wkrótce będą inwestycje, które ich zabezpieczą. Chodzi o to, abyśmy uczciwie na różnych spotkaniach, w tym i środowiskowych ludziom powiedzieli w którym miejscu jesteśmy z przygotowaniem do budowy tej inwestycji. Zacytuję odpowiedź pani dyrektor Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Krakowie z ubiegłego roku, która pisze końcowo: w tym miejscu informujemy, że dla inwestycji przygotowanych do realizacji przygotowanie będzie polegało na opracowaniu dokumentacyjnym, które ustali hierarchię i grupy funkcjonalne działań. Według mnie prostym językiem to jest zatwierdzenie przez radę ministrów tego programu, czyli harmonogram i hierarchia. Następnie te zadania muszą być doprecyzowane poprzez określenie inwestora, który się tymi pracami zajmie. Rozumiem, że tym inwestorem chyba jeszcze na dziś nie jest Podkarpacki Zarząd Melioracji i Urządzeń

Wodnych. Dalej będą prace obejmujące przygotowanie raportu oddziaływania na środowisko, czyli jesteśmy jeszcze daleko w czasie bo później decyzja środowiskowa, prace geodezyjne, prace geotechniczne oraz koncepcja techniczna, następnie dokumentacja projektowa z badaniami geologiczno-inżynierskimi. Gdyby to szło szybko to trzy lata, według mojej oceny, że jesteśmy na tym końcowym etapie, że można wystąpić o pozwolenie na budowę. Nie mówię, że trzy lata szybko to oznacza, że jest decyzja na inwestycję bo decyzja na inwestycję jest decyzją można powiedzieć finansową i tu będzie decydował o tym na pewno rząd, nawet nie samorząd wojewódzki. Jeśli to będzie szło tak jak do tej pory to według mojej oceny sześć lat. Uczciwie mówiąc między tym marginesem czasu trzy a sześć lat zamknie się przygotowanie dokumentacji na nasze trzy kaskadowe suche zbiorniki wodne pod warunkiem, że w najbliższych miesiącach rada ministrów przyjmie ten program inwestycyjny z utrzymaniem pozycji, które są w projekcie, tych naszych trzech inwestycji. Tak chciałbym podsumować informacje na temat przyszłych inwestycji, które po zrealizowaniu zdecydują o braku zagrożenia skutkami powodzi w miejscowościach niżej położonych czyli Łączki, Okonin, Chechły, Ropczyce, Witkowice, Pietrzejowa. Wysoka Rado ja zakładam, że do wszystkich tych materiałów i oceny NIK-u i odpowiedzi pani dyrektor Wajdowej i informacji, które ukazują się w mediach i informacji, które mamy zebrane na przestrzeni ostatnich kilku miesięcy powinniśmy się odnieść na przyszłej sesji z krótkim apelem skierowanym do wojewody, marszałka i Zarządu Gospodarki Wodnej w Krakowie w którym oczekiwaliśmy przyspieszenia tych działań przede wszystkim inwestycyjnych ale i zwiększenia nakładów na doraźne zabezpieczenie nas przed skutkami podtopień i powodzi bo czas prawdziwego zabezpieczenia jest odległy. Uważam, że to powinno być grzeczne nasze wystąpienie w którym zauważamy też dotychczasową pracę, którą doceniamy, wiemy jak ciężko jest uzgodnić tak wielkie projekty inwestycyjne bo i na tej sali było spotkanie związane z oceną przygotowań tych trzech projektów technicznych, tych trzech zbiorników. Rozmawialiśmy o tym w miejscowościach naszej gminy, rozmawialiśmy o tym w Sędziszowie i wiemy jak wielkie emocje wśród mieszkańców również naszej gminy te inwestycje budzą, jak wiele jest obaw, kontrowersji i prawie tylu jest oczekujących tych inwestycji mieszkańców miasta i gminy Ropczyce jak i tych, którzy są przeciwni tej inwestycji. Wiemy szanowni państwo, że trzeba bardzo dużej dyplomacji w wyrażaniu informacji i opinii na temat tych przygotowań, tych inwestycji które miałyby z jednej strony zabezpieczyć część ludności ale dziś stanowią zagrożenie dla pewnej grupy mieszkańców, dziś - powtarzam i akcentuję ten wyraz dlatego, że dopóki nie znamy rozwiązań technicznych a ich nie ma to nie możemy ludziom zagrożonym odpowiedzieć na wszystkie ich pytania, wątpliwości, obawy.

Przewodniczący Rady udzielił głosu w dyskusji w pierwszej kolejności radnym a następnie przewodniczącym zarządów osiedli i sołtysom.

Radny pan Marek Fic – ja mam takie pytanie bardziej do radcy prawnego. Byłem na dwóch spotkaniach odnośnie tych suchych zbiorników, jest to zbiornik Zagorzyce dopływ z Bud, połowa zbiornika na części naszej gminy by się znajdowała a połowa na gminy Zagorzyce a zlewnia bliżej gminy Wielopole. Byłem dwukrotnie w Zagorzycach na spotkaniu z ludźmi bo zapraszali. Istotnie są to duże emocje, połowa jest za, połowa przeciw. Czy istnieje specustawa jeśli już doszło fizycznie do tych zbiorników, która daje możliwość pozyskania gruntów pod ten zbiornik z urzędu.

Pan Jerzy Pasela - radca prawny Urzędu Miejskiego w Ropczycach – z tego co pamiętam była tego rodzaju regulacja odnośnie szczegółowego trybu lokalizacji inwestycji związanych z ochroną przeciwpowodziową. Czy jeszcze obowiązuje nie wiem, nie sprawdzałem. Około 2-3 lata temu tego rodzaju regulacja weszła w życie, według mnie pewnie obowiązuje do dzisiaj.

Radny pan Marek Fic – pan burmistrz wspomniał parę rzeczy odnośnie pracy z ludźmi. Problem powodzi i zalewania to nie jest problem od dzisiaj. Od pokoleń są zaniedbania, to tak narasta i narasta. Nierobienie nic w tym temacie, nienaciskanie spowoduje, że tak będziemy trwać w tej stagnacji i będzie zalewać. Dam przykład Szczucina skąd pochodziła moja babcia. Przed wojną systematycznie na wiosnę jak pan burmistrz podkreślał też przy topnieniu śniegu Szczucin był zalewany. Niemcy stacjonowali w Szczucinie półtora roku jak dobrze zapamiętałem, prowadzili wojnę, zrobili wały i wały przetrwały do ostatniej powodzi, kiedy zalało Szczucin a dlaczego zostały zniszczone - zaniedbania wieloletnie, brak konserwacji tychże wałów doprowadził do tego, że przy ostatniej powodzi zalało Szczucin i tu mamy podobną, analogiczną sytuację. Mówi się, mówi ale nic w tym temacie się nie robi.

Radny pan Marek Fic – jeśli by podkręcić te nasze wszystkie pomocowe środki nawet i te najbliższe, dać ludziom pracę a nie ciasteczka tylko dać pracę na te ciasteczka, można to inaczej skonstruować i inaczej zrobić. Nie przemawia do mnie argument, że nie ma środków tylko kwestia umiejętnie nimi gospodarować. Chcę wrócić do jednej bardzo ważnej rzeczy. Większość trudności dotyczących tych zbiorników ceduje się na poszczególne sołectwa i miejsca lokalne, których te zbiorniki dotyczą. Praca z ludźmi i tłumaczenie, że jednak te zbiorniki są zasadne i w takim charakterze, że kilka zbiorników a nie jeden chroni poszczególne miejscowości i chroni w dalszej kolejności poszczególne miasta. W Zagorzycach był bardzo duży sprzeciw, część ludzi odstąpiła od tego sprzeciwu, zrozumieli o co chodzi. Mówiłem o ochronie Zagorzyce ale i ochronie Sędziszów, miejsca pracy i tu trzeba patrzeć długofalowo. Jeśli nie rozpocznie się pracy w terenie z ludźmi, z poszczególnymi właścicielami działek, które mają być zajęte to myślę, że do tych zbiorników to jeszcze nie 6 ale 12 a może 60 lat.

Radna pani Genowefa Ciosek – odnośnie miejscowości Niedźwiada te zbiorniki chociaż byśmy wybudowali o których burmistrz wspomniał i mamy w tym piśmie i tak w ogóle nie zabezpieczają naszych zagród, naszych domów, które są wzdłuż rzeki Niedźwiadki. Musimy swoim sposobem to rozwiązać, nie wiem kto by nam mógł doradzić, żeby takie zbiorniki wybudować gdzieś w okolicach rzek i później w okolicach Łupin. Mam pytanie może też do pana radcy prawnego, gdyż u nas niektórzy wokół swoich domów budują takie wały, sąsiedzi się sprzeciwiają. Na jakiej wysokości można się zabezpieczać i czy w ogóle można.

Pan Jerzy Pasela - radca prawny Urzędu Miejskiego w Ropczycach – nie znam szczegółów wyglądu tych urządzeń, jeżeli są to urządzenia zabezpieczające przed powodzią to raczej powinny być budowane na podstawie pozwoleń wodnoprawnych. Uzyskanie takiego pozwolenia powinno wyprzedzać tego rodzaju inwestycje. Jeżeli są samowolnie wykonywane to raczej nie powinny być, tu już kompetencja nadzoru budowlanego.

Radna pani Genowefa Ciosek - w granicy nasypują wały. Niektórzy mówią czy to jest dobre bo jak ta woda się wdrze na tą posesję to już nie będzie miała jak się wydobyć ale ludzie zabezpieczają się jak mogą.

Pan Kazimierz Niedźwiedź – przewodniczący osiedla Pietrzejowa - jak najbardziej jest oczekiwana budowa zbiorników, aby powstały jak najwcześniej ale zanim to powstanie, będzie wykonane czekamy na dalszą regulację Wielopolki, która była planowana na całej długości. Na razie jest niewiele z tego tematu zrobione, najważniejsze miejsca może tak ale jeszcze nie wszystkie a w planie była przecież cała regulacja. Interesuje mnie dzielnica Pietrzejowa od Ropczyc bo te wszystkie wody płyną poprzez Pietrzejową, żeby co roku przybywało tej regulacji Wielopolki bo do tej pory trochę jest zrobione ale za mało. Tej

sprawy trzeba pilnować. Na razie póki zbiorników nie ma należy pilnować regulacji, żeby ta regulacja istniała, żeby jej przybywało, regulacja jest stopniowa.

Pan Piotr Raś – sołtys sołectwa Niedźwiada - popieram radną panią Cioskową w sprawie zabezpieczeń Niedźwiady. Za każdym razem byliśmy my pierwsi uderzeni jako nasze sołectwo na te anomalie pogodowe. W tamtym roku pan burmistrz kazał wskazać miejsca w Niedźwiadzie, gdzie mogłyby być te zbiorniki. Są dobre miejsca, nie byłyby to zbyt kosztowne rzeczy, są takie zwężenia rzeki, takie rozlewiska wody, żeby zabezpieczyć to nasze sołectwo. Jeżeli chodzi o zbiornik Broniszów mam zdanie przeciwne. My będziemy chwytać wodę z Brzeziny, z gminy Wielopole. Na jednym spotkaniu tu w Ropczycach było dwoje ludzi i zadałem im pytanie jak oni wykonali ten projekt wstępny tego wału, tego zabezpieczenia. Okazało się, że oni nawet w terenie nie byli. Przy 12 - to godzinny spływ wody zgadzam się ten zbiornik będzie skuteczny ale przy takich anomaliach jakie były przez te trzy razy w Niedźwiadzie w ciągu 2-3 godzin już by było pełno i ta woda nie zdążyłaby od tych bocznych zabezpieczeń wejść do głównego zbiornika tej zapory. Bardzo bym prosił, żeby może zacząć od góry coś myśleć, żeby tą wodę stopniowo uchwytować nie w dolnej części. Oczywiście zgadzam się tutaj z resztą na dole jeśli chodzi o Ropczyce, każdy chce być zabezpieczony, żeby ta woda go tak nie nękała ale my jako sołectwo Niedźwiada jesteśmy pierwsi uderzeni przez tą falę wody.

Pan Tadeusz Miąso – przewodniczący osiedla Śródmieście - burmistrz wspominał wcześniej o informowaniu przez przewodniczących, sołtysów o osuwiskach. W Śródmieściu między mostem na 3 Maja a kościółkiem i dalej są potężne osuwiska, które zagrażają, nawet koło Caritasu nie tak daleko. Czy to będzie chociaż doraźnie zabezpieczane? Może by było warto tak jak zbieraliśmy podpisy na łącznik autostrada – E4 stworzyć jakąś komisję i tym sposobem zmusić, poparcie 4-5 tysięcy ludzi, że są przeciwnicy byli i będą tego nie zmienimy ale większość jest topionych w Ropczycach. Może tym sposobem będzie większy nacisk na decydentów, może by te parę groszy dali i zmusi to do szybszego wykonania tych zbiorników kaskadowych.

Burmistrz Ropczyc – pan Bolesław Bujak – w związku z wypowiedzią pana przewodniczącego Kazimierza chcę powiedzieć, że wywierać presję, mam na myśli presję dyplomatyczną trzeba na decydentów bo dla jednych decydentami jesteśmy my, dla wspólnot osiedlowych, dla wspólnot wiejskich i oni mówią to na różnych spotkaniach i piszecie wy sołtysi w ich imieniu jako przewodniczący rady sołeckiej, osiedlowej i dobrze, że to jest skierowane do nas bo my nigdy nie zatrzymujemy tego w szufladach tylko nadajemy temu tok dodając jeszcze inną argumentację. Uważam, że taką samą presję powinniśmy my samorząd Ropczyc w stosunku do wyższych decydentów wywrzeć odpowiednim stanowiskiem. To co mówiłem na początku, że wydaje mi się, że po dzisiejszym temacie powinniśmy na przyszłą sesję nie na gorąco dziś, teraz bo nie ma takiej potrzeby na spokojnie odpowiedni apel w formie uchwały wystosować. Ale chciałbym zaprosić również radnych powiatowych bo też są tu wśród nas z terenu naszej gminy by byli też takimi inicjatorami wywołania odpowiedniej debaty, nazwijmy dzisiejszą część sesji debatą na forum samorządu powiatowego. Być może przy udziale zaproszonych gości, być może wyższy szczebel samorządu spowoduje, że ktoś jednak przyjedzie, twarzą w twarz się spotka i będzie na bieżąco odpowiadał na wątpliwości dlaczego powoli, dlaczego mało, dlaczego do tyłu jesteśmy wciąż za oczekiwaniami. Ale proszę pamiętać panie Kazimierzu, że ty jesteś przewodniczącym osiedla, które ma prawo kierować odpowiednimi apelami w imieniu całego osiedla do radnych wojewódzkich bo oni są tym parlamentem, który odpowiada za organ wykonawczy tego wszystkiego o czym mówimy, organem wykonawczym jest Podkarpacki

Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych, spina to marszałek po części i siła odezwy marszałka i samorządu wojewódzkiego którą powinni wywoływać radni wojewódzcy jest dużo większa niż nasza a więc kierujcie szanowni państwo swoje wystąpienia nie tylko do burmistrza ale i do radnych wojewódzkich, do posłów i senatorów bo ktoś ich obdarzył zaufaniem w sprawach dla tego kogoś, człowieka najważniejszych - troski o zdrowie, troski o bezpieczeństwo. W tych sprawach trzeba, żeby te osoby również czuły ciężar odpowiedzialności a my jesteśmy od tego, żeby być może tak jak pan przewodniczący Tadeusz sugeruje zebrać podpisy i pomimo, że te podpisy za które raz jeszcze dziękuję, które ochotnicy strażacy zebrali w ilości 12 tysięcy tu i w Sędziszowie i zawieźli grupą reprezentatywną dla wszystkich opcji politycznych panu marszałkowi dzisiaj okazały się śmieciem powiem szczerze, bo dla mnie kapitulacja powiatu i samorządu województwa przed przejęciem tej inwestycji przez państwo czy przez samorząd wojewódzki, który część dochodów ma z terenu naszego powiatu bo przecież dochód się składa z podatku firm w części dla samorządu wojewódzkiego w części dla naszego i każdego obywatela to dla mnie jest porażką i pewnie porażką jest to, że ci ludzie szli od domu do domu przekonywali, kościół z ambony popierał podpiszcie. Ktoś powiedział macie rację ja się też podpiszę pod tym. Ktoś powiedział znam wasze oczekiwania wyrażone w kilkunastu tysiącach deklaracji oczekiwania i powiedział publicznie, ja tam byłem, 120 osób było 2 lata temu w hotelu Super 6, pan przewodniczący też był, że jedną z trzech inwestycji na pewno będzie wasz łącznik a dzisiaj mówią my nie mamy na to pieniędzy europejskich, damy tylko 15 milionów, wy sobie wybudujcie jak chcecie. Ja się nie zgadzam z tego typu argumentacją. Dlatego uważam, że trzeba bardzo ostrożnie zbierać podpisy i obiecywać ludziom, że jak podpiszesz to my sprawimy, że tak będzie ale jednak trzeba to robić. Tylko trzeba więcej rozmawiać z naszymi mieszkańcami, pan sołtys Marek Fic ma rację, że brakuje nam jednak wciąż kontaktu z mieszkańcami, tłumaczenia i tłumaczenia bo jak nie będziemy tłumaczyć to ten mieszkaniowiec uzna, że to my jesteśmy wszystkiemu winni bo oni nas wybrali na sołtysa, na przewodniczącego, na radnego, na burmistrza. Jeśli nie wytłumaczymy im, że w tym kraju obowiązuje prawo, które daje nam określone kompetencje ale innym dużo większe i w tej materii nie możemy my sami być odpowiedzialni pomóżcie również i podpisami i przyjmijcie do wiadomości, że jest tak i tak to nam będzie łatwiej przyjąć te uderzenia. Nie daj Bóg, gdyby pojawiła się znowu woda stulecia w czerwcu czy maju i przyniosła takie szkody. To jest takie moje podsumowanie waszych wystąpień i sądzę, że dobrze, że porozmawialiśmy. Jeśli ktokolwiek szerzej i więcej o tym napisze i dotrze to do świadomości naszych mieszkańców to z jednej strony tłumaczymy, że idzie to powoli ale idzie w dobrym kierunku. Tu nikt nie powiedział, że deprecjonujemy wszystkie dotychczasowe działania czy rządu, czy podkarpackiego zarządu, czy zarządu wojewódzkiego. Nie, wszystko idzie w dobrym kierunku ale wszystko zbyt powoli bo nikt nam nie powie, kiedy zagrożenie nas czeka.

Przewodniczący Rady - podziękował wszystkim, którzy włączyli się w dyskusję. Wszystkie sprawy, które zostały wypowiedziane będą pomocne w wyrażaniu stanowiska samorządu w kontaktach z Podkarpackim Zarządem Melioracji i Urządzeń Wodnych.

5.

Przewodniczący Rady przypomniał, że zgodnie ze Statutem Gminy przy rozpatrywaniu projektów uchwał w pierwszej kolejności zabiera głos referent sprawy a następnie przewodniczący lub przedstawiciele odpowiednich komisji celem przedstawienia opinii o danym projekcie uchwały.

5.1. Przedstawienie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Środowiskowego Domu Samopomocy w Ropczycach na 2016 r. – Kierownik Środowiskowego Domu Samopomocy w Ropczycach – pani Renata Kasprzycka.

Projekt uchwały dotyczy zatwierdzenia planu pracy Środowiskowego Domu Samopomocy w Ropczycach na 2016 rok. Zgodnie z paragrafem 4 ust.1 rozporządzenia w sprawie środowiskowych domów samopomocy co roku opracowuje się w uzgodnieniu z wojewodą plan pracy na dany rok. Następnie jest on zatwierdzany przez jednostkę prowadzącą lub zlecającą. W związku z tym otrzymaliśmy zatwierdzenie planu przez Wojewodę Podkarpackiego i dzisiejsza sesja jest najbliższą na której może on zostać zatwierdzony. Plan pracy na 2016 r. zawiera: cele zajęć, formy pracy z uczestnikami, wykaz zespołu wspierająco-aktywizującego, wymiar czasu pracy, spodziewane efekty pracy, rozkład zajęć, plan działań dodatkowych oraz współpracę z rodzinami, placówkami i innymi instytucjami.

Radny pan Andrzej Rachwał – Przewodniczący Komisji ds. zdrowia i porządku publicznego przedstawił opinię komisji z posiedzenia w dniu 24 lutego. Po przeprowadzonej analizie, pozytywnie zaopiniowano projekty uchwał przedłożone na 20 sesję Rady Miejskiej tj. w sprawach: zatwierdzenia planu pracy Środowiskowego Domu Samopomocy w Ropczycach na 2016 r. - projekt 5.1., przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Ropczyce w 2016 roku – projekt 5.4. oraz ustalenia strefy płatnego parkowania oraz opłat za parkowanie pojazdów w Strefie Płatnego Parkowania – projekt 5.15.

Uchwała w sprawie zatwierdzenia planu pracy Środowiskowego Domu Samopomocy w Ropczycach na 2016 r. została podjęta przy: za – 20 głosów, przeciw - 0, wstrzymujących się – 0.

5.2. Przedstawienie projektu uchwały w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu uchwały Nr XL/489/06 Rady Miejskiej w Ropczycach z dnia 27 kwietnia 2006 r. w sprawie uchwalenia Statutu Osiedla Witkowice – Przewodniczący Rady Miejskiej – pan Józef Misiura.

Uzasadnienie zostało dołączone do projektu uchwały. Na podstawie tego projektu, do starego tekstu statutu osiedla Witkowice nanosi się zmianę wynikającą z uchwały Rady nr XII/95/15 z 27 lipca 2015 roku w celu uzyskania aktualnego tekstu tego statutu i ogłoszenia później tego projektu w tekście jednolitym. W uchwale nr 95 wspomnianej wcześniej zostały wprowadzone zmiany wynikające z nadania ulicy na Kopiec nazwy ulicy Jana III Sobieskiego. Rada, ponieważ podjęła uchwałę zmieniającą trzeba było zmienić statut Witkowic, jest zobowiązana do wprowadzenia tekstu jednolitego uchwały o statucie osiedla. Na bazie tego projektu uchwały nie można wprowadzać żadnych nowych zmian do statutu.

Uchwała w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu uchwały Nr XL/489/06 Rady Miejskiej w Ropczycach z dnia 27 kwietnia 2006 r. w sprawie uchwalenia Statutu Osiedla Witkowice została podjęta przy: za – 20 głosów, przeciw - 0, wstrzymujących się – 0.

5.3. Przedstawienie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej – pan Stanisław Marć.

Na mocy Statutu Gminy Komisja Rewizyjna jest zobowiązana do przedstawienia radzie tego projektu uchwały. Wcześniej projekt tego planu został przyjęty i zaopiniowany pozytywnie przez Komisję Rewizyjną.

Uchwała w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej została podjęta przy: za – 20 głosów, przeciw - 0, wstrzymujących się – 0.

5.4. Przedstawienie projektu uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Ropczyce w 2016 roku – Kierownik Referatu Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Odpadami – pan Tomasz Pociask.

Zgodnie z art. 11 a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt ustawodawca nałożył na gminę obowiązek przyjęcia corocznie do dnia 30 marca takiego programu. Głównym założeniem programu jest zapobieganie bezdomności zwierząt z terenu gminy Ropczyce za pomocą umieszczania ich w schroniskach oraz opieki nad wolo żyjącymi kotami oraz ich dokarmianie. Na podstawie tego programu walczymy z bezdomnością zwierząt, w ostatnich latach to się nasila. Ten program daje nam furtkę do walki z tą bezdomnością na terenie naszej gminy.

Radny pan Marek Fic – przy okazji tego punktu chciałem zapytać odnośnie identyfikacji zwierząt, kotów i psów a głównie chodzi mi o psy. Chodzi mi o ustalenie właściciela danego psa. Wcześniej postulowałem o czipowanie psów z tego względu, że uważam, że jest to jeden z elementów przeciwdziałania bezdomności psów i nie tylko psów. Dokarmianie kotów to jest błąd, to jest moje osobiste zdanie. Jestem hodowcą zwierząt gospodarskich i domowych. Wchodzimy w naturę, w naturalną selekcję i nie pomagamy tym zwierzętom pomagając im zwiększyć ich liczbę, w dalszej perspektywie to jest brak bazy pokarmowej, stąd te trudności.

Radny pan Andrzej Rachwał – co z tymi kotami zrobić może pan radny powie.

Radny pan Marek Fic – jeśli jest właściciel, ma kota to poddaje go sterylizacji.

Radny pan Andrzej Rachwał – nie ma właściciela.

Radny pan Marek Fic - jeśli zaczipujemy koty i psy to nie będzie kotów bezpańskich. Z biegiem czasu tych kotów będzie mniej. Jak to prawnie jest z tym czipowaniem, znakowaniem, czy powinny mieć tatuaż, czy powinny mieć wszczepiony czip, czy też powinny mieć obrozę z numerkiem identyfikacyjnym?

Radny pan Andrzej Rachwał – jeśli chodzi o czipowanie to jest dobry sposób dopuszczony bo z tatuaży u zwierząt się schodzi, mogą być jeszcze na hodowlach tatuowane. Czipowanie ma dwie strony panie radny. Owszem identyfikacja jak najbardziej tylko teraz my rozpatrujemy w drugą stronę. Ktoś za to musi zapłacić. Gmina nie zapłaci bo nas też na to nie stać. Wychodzi na to, że musi zapłacić właściciel. Jeżeli my zmusimy właściciela do zapłaty to będzie tak wyglądać, że w tej chwili jak mamy w gminie 20 psów rocznie bezdomnych to będziemy ich mieć 100, bo ludzie nie płacąc a zmuszeni do czipowania wyrzucą te psy i już tych właścicieli nie znajdziemy. Jeśli chodzi o koty wolno żyjące na blokach które się plątają, ich nie wolno uśpić bo ustawa tego zabrania, wysterylizować można, tylko ktoś za to musi zapłacić. I teraz kto. W myśl ustawy musimy jakoś zabezpieczyć te koty, żeby nie głodowały. Część ludzi dokarmia te koty ale część z nich się pląta i nic im nie można zrobić, zaczipowanie też kosztuje. Teraz mam pytanie kto to ma zrobić, podejrzewam, że coś z tym czipowaniem jest nie w porządku bo Czechy wprowadziły 2 lata temu obowiązek czipowania na terenie całego kraju, po pół roku się z tego wycofali całkowicie, tylko nie wiem dlaczego. Moja propozycja była taka, żeby wprowadzić z powrotem podatek za psa dla właścicieli i ten podatek przeznaczyć na czipowanie i wtedy możemy mieć rozwiązanie lepsze bo jeżeli zmusimy kogoś do czipowania to zobaczycie co się będzie działo z psami, ludzie będą je wyrzucać bo czip kosztuje 70 złotych.

Radny pan Jan Ździebko - chciałem zapytać pana Andrzeja kto jest władny zobowiązać właściciela psa do szczepień przeciwko wściekliźnie. To też jest jakoś nakazane i każdy musi zaszczepić i posiadać zaświadczenie. Jeżeli ktoś chce wydać 500 zł na psa w roku ale więcej wydają to 70 złotych nie wyda? Chce mieć, trudno. Na różne rzeczy się wydaje pieniądze ale

nie można do tego dopuścić. Tak się składa, że pracuję w leśnictwie i widzę jak to się odbywa. Przyjedzie samochód, za chwilę pies biega, na drugi dzień jest głodniejszy, za tydzień jest już wrak z tego psa. To jest bardzo przykre ale jest. U nas w Ropczycach jeszcze dobrze jest w Dębicy do krowy, do konia nie znajdziesz weterynarza ale ilość pań i panów z pieskami jest porażająca, ile ludzie wydają na te pieski. Urlop się zaczyna piesek lata. Niech zaczepują, te wiejskie pieski nie chodzą po lasach, większość to jest tych piesków, które najpierw są wspaniałe, piękne na bloku, w mieszkaniach jednorodzinnych a potem się zaczyna tragedia dla tych piesków i dla ludzi mieszkających nieopodal ostatnich pętli autobusowych, jakiś dróg w lasach. Jestem za skutecznym oznaczeniem psa, żeby można było dojść, kto jest właścicielem. Ludzie wydają więcej niż 70 złotych.

Radny pan Andrzej Rachwał – tak, tylko jak ich zmusić do tego. Ja też wnosilem na komisji, żeby zrobić jakiś porządek z psami, jestem jak najbardziej, żeby ktoś czipował, jedna lecznica, druga, trzecia. Jest ustawa, która zobowiązuje każdego właściciela psa po ukończeniu 3 miesięcy zaszczepić go na wściekliznę a nie mamy ustawy do czipowania. Jeżeli taka ustawa wejdzie na 100% chętni do czipowania się znajdą.

Radny pan Jan Ździebko pytał ile kosztuje czip dla konia.

Radny pan Andrzej Rachwał – normalnie cena czipa to 70 zł ale można to zrobić przy masowej ilości, myśmy tu rozmawiali za 30-35 zł i tego nie będzie miał kto dać bo w takiej ilości jeżeli lecznica wygra przetarg jest w stanie zaczepować na pewno dużo taniej ale jeżeli się wyrabia paszport i czip kosztuje 70 zł na dzień dzisiejszy, gwarantuję, że tego nie dadzą.

Radny pan Jan Ździebko - wioska czy osiedle może być traktowane jako jednostka masowa.

Radny pan Andrzej Rachwał - ale żeby ktoś zmusił, jak będzie ustawa nie ma problemu. My na terenie gminy tego nie zrobimy bo jeżeli na terenie gminy wydamy takie orzeczenie i podpiszemy się pod tym to będziemy mieć problem z sąsiednimi gminami bo będą podrzucać i dalej będziemy mieć bezdomne psy, to musi być program ogólnopolski bo inaczej tego nie zrobimy na terenie gminy na pewno.

Radny pan Dariusz Skórski – chciałbym zadać pytanie kierownikowi Pociaskowi. Z dołączonego do tego projektu uchwały programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi wynika, że program będzie realizowany przez pana Dominika Rachwał. Jest to syn pana Andrzeja, naszego kolegi. Ja od razu mówię poprę ten projekt tylko nie chcę, żeby poszedł jakiś oddźwięk do społeczeństwa, że wybieramy spośród swoich, że przydzieliliśmy zadanie synowi radnego, żeby jasno i wyraźnie powiedzieć, że była to np. forma przetargu zorganizowanego na taki program. Interesuje mnie czy inne podmioty oprócz pana Dominika Rachwał złożyły oferty w tym konkursie jeżeli takowy był, dlaczego wybrano akurat firmę pana Dominika Rachwał, czy zadecydowała sama kwota czy bliskość schroniska i lecznicy. Mam jeszcze jedno pytanie - pisze w paragrafie 5 punkt 1, że gmina będzie podejmowała zadania albo z urzędu albo w wyniku zawiadomienia mieszkańców. W jaki sposób mieszkańcy mają zawiadamiać o sytuacji bezdomności zwierząt. Zazwyczaj to się tak odbywa, że dzwoni się na policję ale policja jest od realizowania zadań zagrożenia bezpieczeństwa życia i zdrowia, natomiast nie w każdym przypadku, gdy piesek bezdomny siedzi na poboczu gdzieś na wsi, nie wbiegnie na drogę, nie ma zagrożenia wtedy tak naprawdę dyżurny może powiedzieć, że on tam patrolu nie wysłę i nie poinformuje dalej wykonawcy zadania. Czy można byłoby dopisać w tym projekcie jakiś telefon kontaktowy całodobowy, na który mieszkańcy gminy mogliby dzwonić i zgłaszać takie interwencje.

Radny pan Marek Fic - jeszcze odniosę się do tego czipowania, wcale nie jest to duży wydatek, jeżeli w drodze przetargu jak pan Andrzej mówił 35 zł nie są to pieniądze. Ja hoduję

konie, czipuję, kto mi za to płaci. Hoduję bydło, znakuję, kolczykuję, kto mi za to płaci. Hoduję trzodę chlewną, kto mi płaci za kolczykowanie czy tatuowanie. Ja pytałem odnośnie ustawy, jeśli jest identyfikacja to jest. Dam przykład psa, którego posiadam, nie jestem w stanie założyć mu obroży na szyję bo akurat takiej jest budowy, nie pomagają szelki i ten pies od czasu do czasu jeśli się z kojca wydostał to się nam uwolni, na to jest NW ubezpieczenie bo wiadomo, że pójdzie poza posesję i są metody, które regulują te sprawy bezpieczeństwa, więc optowałbym za czipowaniem. Jeśli chodzi o dokarmianie to na sterylizację pokusiła się znaczna większość miast w Polsce i gmin. Z informacji jakie posiadam i nie był to tak drogi program, dla przykładu dam Poznań, gdzie tych kotów jest mniej i koszty, nakłady później ponoszone na schroniska, badania i te inne rzeczy są znacznie mniejsze.

Pan Tomasz Pociask – ja się odniosę do pytań pana radnego Dariusza Skórskiego. Zacznę od pytania drugiego. Zgodnie z ustawą mamy się zająć psami długotrwale przebywającymi na wolności. Te 48 godzin, które jest wskazane to jest czas na to, że w godzinach pracy zawsze nas ktoś może zawiadomić. A jeśli chodzi o niebezpieczeństwo, które psy stwarzają, są różne psy niektóre są łagodne ale niektóre są agresywne. Ja to też tłumaczę dyspozytorom, najpierw jest rola dzielnicowego, on musi stwierdzić czy ten pies stanowi zagrożenie. Długotrwale przebywający na wolności pies – my mamy się nim zająć, to wynika z ustawy. Tu nie musi być jakiegoś patrolu policyjnego, że dodatkowo będziemy kogoś opłacać, choć mamy taką osobę, która ma w swoim zakresie, jak jest taka potrzeba, jest agresywny pies to ten człowiek interweniuje i oddajemy psa do schroniska na przetrzymanie. Jeśli chodzi o pytanie, dlaczego wybraliśmy syna pana radnego. W naszym rejonie, nie chodzi mi o powiat, nawet tą część województwa, nie ma blisko żadnego schroniska. Tam nie tylko jest schronisko, jest również cmentarz i opieka weterynaryjna. Jak są wypadki pies zostaje potrącony, weterynarz ma zlecone, policja dzwoni do niego, jedzie i na miejscu uśpi tego psa, żeby nie cierpiał. Ja tu nie widzę innego racjonalnego rozwiązania jak miejscową osobę wziąć do tej sytuacji bo ktoś nie będzie 100 kilometrów jechał, żeby psa przy wypadku uśpić. Wcześniej to było w urzędzie tak traktowane, ja takie samo mam zdanie, że musi to być miejscowa weterynaria i kompleksowo musimy podpisać umowę bo nie może jeden świadczyć tych usług, drugi tych a trzeci tych. Dlatego jest to rozwiązanie kompleksowe, wszystko jest zawarte w tym programie walki z bezdomnością zwierząt.

Radny pan Andrzej Rachwał – dwa słowa do kolegi radnego i policjanta. Tu jest prośba od nas wszystkich i gminy i nasza jeśli chodzi o lecznicę, żeby nie była nadgorliwa policja. W tym momencie to co kolega mówi to się akurat odwrotnie dzieje. Policja nie powinna w ten sposób interweniować a interweniuje. Jak ja mam o godzinie 12 w nocy telefon - bo pies się płacze po Sędziszowie - od kiedy, godzinę już i ktoś zgłasza i uruchomiono wszystkie środki, żebyśmy pojechali i tego psa w nocy zabrali. To jest w tym momencie chore dla mnie, to samo jest w innych przypadkach. Ile razy tłumaczyłem jak dzwoni do nas dyżurny, mówię proszę sobie dać spokój to nie, stoi patrol od godziny 9 pod Majstrem do godziny 12 aż w końcu musieliśmy po tego psa pojechać. A o godzinie 8 rano mam telefon od właściciela - bo wy macie mojego psa, po co żeście go zabrali, uciekł mu. Ostatnie przypadki cztery pod rząd były takie, że my bierzemy psa, właściciel się znajduje tylko i wyłącznie na telefony od policji. Ja już rozmawiałem z komendantem na ten temat, żeby dyżurni nie byli tak nadgorliwi. Powiedział mi kiedyś dyżurny – co sobie pan wyobraża jakby się coś stało temu psu to mnie pracy wyrzucą. Ja mówię, chyba nie za to. Tutaj byłaby prośba, żeby nie spieszyli się tak koledzy bo pies ma długotrwale pozostawać na wolności. Ja nie neguję tego, jeśli to ma być szybko, jeśli jest zagrożenie ale jeśli pies chodzi i nic nie robi, niech sobie chodzi a kierowcy są od tego, żeby uważali.

Radny pan Dariusz Skórski - dołączając się do głosu pana Andrzeja zaapelowałbym, żeby wystąpić do mieszkańców gminy i pouczyć ich, że jak pies przebywa pod sklepem to nie dzwonić od razu na policję, bo ten pies sobie tam pobędzie i wróci bo sobie nie zdajecie sprawy z jakimi sprawami ludzie dzwonią. A propos tego co pan Pociask powiedział, że dzielnicowy oceni. Dzielnicowy pracuje zazwyczaj od 8 do 15 w tygodniu, wypadają nieraz święta, które są cztery dni pod rząd. Zazwyczaj w trakcie tych świąt wyjeżdżają ludzie na urlopy i pozbywają się swoich piesków i wtedy kto ma ocenić. Pierwszy się wysyła patrol, niestety tak wygląda sytuacja w policji, nie mnie to oceniać, ja tam jestem pionkiem, którego wysłał i muszę jechać i pilnować. Jak ten pies tam będzie muszę zostać aż ktoś kompetentny go odbierze, za chwilę pies wybiegnie na ulicę, powiedzą ty tam byłeś psa nie zabezpieczyłeś i wylecę z pracy za niedopełnienie obowiązków. To trzeba rozwiązać, to nie jest złośliwość z mojej strony tylko chciałem to usłyszeć.

Radny pan Stanisław Marć - ja tak obserwuję ze swojej miejscowości na Granicach, było tu mówione o psie pod sklepem. Właściciel idzie do sklepu a pies biegnie kilometr przed nim i mówią w sklepie, że będzie np. Janek bo pies przyszedł. Właściciel wychodzi, pies biegnie do domu.

Radny pan Eugeniusz Nowakowski – problem bezdomnych zwierząt to jest problem głębszy. To nie jest problem, że mamy to zrobić czy tamto. Problem jest przede wszystkim w świadomości ludzi bo jeżeli ma 5 psów w danym obejściu to po co mu tyle psów. Po co jest w mieście, na blokach tyle psów, którymi podczas urlopu nie ma kto się zaopiekować, albo piesek jest lalką dla dzieci. Tu musi być świadomość obywateli, mieszkańców a jeżeli zechcemy wprowadzić jakieś restrykcje zastanówmy się, może nie na dzisiejszej sesji ale zastanówmy się czy w gospodarstwie rolnym czy środowisku wiejskim dwa psy to jest wystarczająco a w miejskim jeden pies a nie pięć. Wprowadzić potem podatek dla tych, którzy chcą mieć więcej psów. W związku z tym musimy wyjść również do szkół, młodzieży, dzieci, naświetlić na zebraniach, mówić o tym bo czasem to zostanie w świadomości ludzi jeśli się kilka razy będzie powtarzało.

Burmistrz Ropczyc – pan Bolesław Bujak – podsumowując ten temat chciałbym zapewnić, że te stawki, które nasza gmina płaci panu doktorowi Dominikowi Rachwałowi są absolutnie preferencyjne dla naszej gminy. Gdyby ktokolwiek chciał możemy porównać ze stawkami, które płaci gmina Sędziszów czy inne gminy. Ja bardzo się cieszę, że wyszła taka inicjatywa kiedyś od pana Andrzeja i grupa lekarzy się tym zajęła, to było też z naszej inicjatywy. Inaczej my w ramach konwentu wójtów, burmistrzów musielibyśmy pewnie samorządowe schronisko zorganizować a to byłby absolutnie duży koszt. Proszę zauważyć, że w tym programie w naszej gminie na 2016 rok mamy 29 000 zł. Jest to promil naszego budżetu a problem jest większy niż promil wszystkich problemów. Na koniec powiem tak, zgoda nasi mieszkańcy tak jak w całej Polsce są czasami przewrażliwieni na punkcie zagrożenia. Te nasze emocje pomiędzy policją a urzędem musimy uspokoić i będzie dobrze.

Radny pan Andrzej Rachwał - chciałem poinformować, że wszystkie psy, które idą ze schroniska są z urzędu sterylizowane, czipowane i szczepione. Te psy już na pewno nie będą bezdomne bo były sytuacje, że je znaleźliśmy.

Uchwała w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Ropczyce w 2016 roku została podjęta przy: za – 19 głosów, przeciw - 0, wstrzymujących się – 1.

5.5. Przedstawienie projektu uchwały w sprawie określenia kryteriów wraz z odpowiadającą im liczbą punktów oraz określenia dokumentów niezbędnych do potwierdzenia tych kryteriów w postępowaniu rekrutacyjnym do klas pierwszych szkół podstawowych i gimnazjów, dla których organem prowadzącym jest Gmina Ropczyce – Dyrektor Miejsko-Gminnego Zespołu Oświaty – pan Stanisław Mazur.

Projekt uchwały dotyczy rekrutacji do klas pierwszych szkół podstawowych, do klas pierwszych gimnazjów uczniów spoza obwodów tych szkół. Natomiast uczniów którzy są w obwodach szkół podstawowych i w obwodach gimnazjów przyjmuje się z urzędu. Załącznik nr 1 przedstawia kryteria, liczbę punktów i dokumenty niezbędne do potwierdzenia kryteriów przy rekrutacji do szkół podstawowych, natomiast załącznik nr 2 dotyczy kryteriów koniecznych przy rekrutacji do pierwszych klas gimnazjów. Do tej pory większość kryteriów, które państwo macie były zawarte w statutach szkół podstawowych i gimnazjów. Proponowana uchwała jest niezbędna do właściwego przeprowadzenia rekrutacji w nadchodzącym roku szkolnym i w związku z tym proszę o jej uchwalenie.

Radny pan Dariusz Mormol – Przewodniczący Komisji ds. oświaty, kultury i sportu poinformował, że ww. Komisja na posiedzeniu w dniu 23 lutego 2016 roku po analizie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały 5.5. dotyczący określenia kryteriów wraz z odpowiadającą im liczbą punktów oraz określenia dokumentów niezbędnych do potwierdzenia tych kryteriów w postępowaniu rekrutacyjnym do klas pierwszych szkół podstawowych i gimnazjów, dla których organem prowadzącym jest Gmina Ropczyce.

Radny pan Marek Fic pytał czy z gminy Wielopole można do naszego obwodu posłać dziecko, czy też nie.

Pan Stanisław Mazur wyjaśnił, że tak, gdyż te kryteria dotyczą uczniów spoza obwodów czyli spoza gminy również.

Uchwała w sprawie określenia kryteriów wraz z odpowiadającą im liczbą punktów oraz określenia dokumentów niezbędnych do potwierdzenia tych kryteriów w postępowaniu rekrutacyjnym do klas pierwszych szkół podstawowych i gimnazjów, dla których organem prowadzącym jest Gmina Ropczyce została podjęta przy: za – 20 głosów, przeciw - 0, wstrzymujących się – 0.

5.6. Przedstawienie projektu uchwały w sprawie określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów - Kierownik Referatu Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Odpadami – pan Tomasz Pociask.

Projekt uchwały wprowadza zmiany wynikające ze zmiany ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. W domach jednorodzinnych przyjęło się tak, że gospodarstwa mają kubły na odpady zmieszane, plastikowe. Tu chcieliśmy to usankcjonować wprowadzając taki zapis, że po uzgodnieniu z przedsiębiorstwem, które odbiera takie odpady każde indywidualne gospodarstwo może się w takie kubły wyposażyć ale tak jak jest zapisane przy wcześniejszym uzgodnieniu z przedsiębiorstwem, które odbiera odpady. Te gospodarstwa są rozrzucone po naszym terenie różnie od drogi, usankcjonowaliśmy to co było już do tej pory, daliśmy prawną możliwość, żeby się wyposażyć w takie kubły. Jest to oszczędność w drukowaniu worków, napisów. Dodatkowa zmiana jest taka, że można złożyć reklamację na przedsiębiorstwo odbierające odpady - paragraf 7 tej uchwały. To są główne zmiany tej uchwały. Mobilizowało nas to, że zmieniała się główna ustawa i my też musieliśmy nanieść zmiany.

Radny pan Zenon Charchut – Przewodniczący Komisji ds. gospodarki komunalnej oraz rozwoju gospodarczego poinformował, że ww. Komisja na posiedzeniu w dniu 23 lutego 2016 roku w wyniku głosowania pozytywnie zaopiniowała projekty uchwał na dzisiejszą sesję tj. 5.6., 5.7., 5.8., 5.9., 5.10 oraz 5.13., 5.14. i 5.15., z wnioskiem, aby opłata za tzw. „kopertę” wynosiła 150 zł.

Uchwała w sprawie określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów została podjęta przy: za – 20 głosów, przeciw - 0, wstrzymujących się – 0.

5.7. Przedstawienie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały własnej Nr XV/134/15 w sprawie przystąpienia do V. zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Ropczyce oraz sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w miejscowości Ropczyce – Kierownik Referatu Budownictwa, Planowania Przestrzennego i Nieruchomości – pan Józef Krzych.

Projekt uchwały dotyczy zmiany uchwały Nr XV/134/15 w sprawie przystąpienia do V. zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Ropczyce oraz sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w miejscowości Ropczyce. Zmiana polega na zmianie treści załącznika graficznego do uchwały poprzez nadanie mu treści jak w załączniku graficznym do niniejszej uchwały. To dotyczy obszaru dworca PKS, gdzie zmiana następuje, w związku z rezygnacją objęcia planem działki osoby fizycznej, która nie wyraża zgody na jej zbycie, wykorzystanie.

Uchwała w sprawie zmiany uchwały własnej Nr XV/134/15 w sprawie przystąpienia do V. zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Ropczyce oraz sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w miejscowości Ropczyce została podjęta przy: za – 20 głosów, przeciw - 0, wstrzymujących się – 0.

5.8. Przedstawienie projektu uchwały w sprawie darowizny lokalu użytkowego - Kierownik Referatu Budownictwa, Planowania Przestrzennego i Nieruchomości – pan Józef Krzych.

Projekt uchwały dotyczy wyrażenia zgody na dokonanie darowizny udziału 1/2 części, lokalu użytkowego nr 1 o powierzchni użytkowej 128,14 m², składającego się z pomieszczeń użytkowych, stanowiącego własność gminy, znajdującego się na paterze i strychu budynku zlokalizowanego w Ropczycach przy ul. Leśnej 88, wraz z udziałem we współwłasności nieruchomości wspólnej tj. gruncie znajdującym się pod tym budynkiem oznaczonym jako działka ewidencyjna nr 1628/4 o powierzchni ogólnej 20 arów 39 m², na cele publiczne związane z zapewnieniem bezpieczeństwa publicznego w zakresie ochrony przeciwpożarowej. W tej sprawie była podjęta uchwała w dniu 28 lutego 2014 r., której nieważność stwierdził Wojewoda Podkarpacki, z uwagi na brak podstawy prawnej przekazania darowizny na cele publiczne Ochotniczej Straży Pożarnej. Z treści obecnego projektu został usunięty zapis podmiotu, na rzecz którego będzie dokonana darowizna oraz podstawa prawna wskazująca na Ochotniczą Straż Pożarną.

Radny pan Marek Fic - mam pytanie odnośnie kubatury tego budynku. Te 120 parę metrów to jest całość budynku czy to jest połowa?

Pan Józef Krzych wyjaśnił, że to jest powierzchnia lokalu, który będzie przekazany.

Radny pan Marek Fic pytał o całość, kubaturę.

Pan Józef Krzych stwierdził, że nie ma tutaj zapisane.

Uchwała w sprawie darowizny lokalu użytkowego została podjęta przy: za – 18 głosów, przeciw - 0, wstrzymujących się – 2.

5.9. Przedstawienie projektu uchwały w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Ropczyce - Kierownik Referatu Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Odpadami – pan Tomasz Pociask.

Projekt uchwały wprowadza zmiany wynikające ze zmiany ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz ustawy z 25 lipca 2005 roku też zmienionej o zużyciu sprzęcie elektrycznym i elektronicznym. Zmiana dotyczy paragrafu 12 - pozbywania się leków, tak jak było w tamtym roku zgłaszane przez jednego radnego. W dwóch punktach aptecznych w Ropczycach można oddawać leki przeterminowane. Nie podawaliśmy tutaj nazw tych aptek, żeby ten regulamin nie musiał być aktualizowany co roku bo czasem likwiduje się aptekę. W folderach reklamowych i ulotkach będzie podane, które to są apteki i gdzie leki można oddać. Druga zmiana dotyczy postępowania ze sprzętem elektrycznym i elektronicznym, to też jest rozpisane w paragrafie 12. Reszta regulaminu to są drobne sprawy wynikające ze zmiany ustawy, które nie mają wpływu na ogólną zasadę odbierania tych odpadów.

Radny pan Dariusz Skórski - mam pytanie do pana Pociaska. W paragrafie 9 pisze, że właściciele nieruchomości zobowiązani są udostępnić pojemniki w miejscu umożliwiającym ich odbiór przez przedsiębiorstwo. W pierwszych projektach uchwał przyjmowanych przez nas pamiętam była mowa, że mieszkańcy domów jednorodzinnych mieli dostarczać odpady do głównych dróg gminnych, było to bardziej czytelne. W tym momencie jest w miejscu umożliwiającym ich odbiór przez przedsiębiorstwo. Mam pytanie, mieszkam około 600 metrów od drogi głównej, worki zawsze przywożę pod drogę główną krajową. Muszę to robić co rano, muszę sobie brudzić samochód tymi workami i odpadami wożąc dzieci do przedszkola czy do szkoły. Czy PUK przewiduje jakieś rozwiązanie, że mogę dostarczyć u siebie koło domu jak tam mam drogę we władaniu gminy, czy pracownicy gminy podjadą i odbiorą te worki z odpadami. Dlaczego pytam? Mógłbym te odpady wywieźć wieczorem, tylko składam to w miejscu, gdzie idą dzieci do szkoły, trafi się jakiś bezdomny pies, rozerwie worek i kto potem ma to sprzątać albo spadnie to na mnie bo powiedzą, że naśmiecilem. Druga sprawa właściciele nieruchomości zobowiązani są do wyposażenia nieruchomości w odpowiednią ilość pojemników. Ilość worków jest uśredniona, przyjmuje się 60 litrów na mieszkańca. Mam pytanie dlaczego ciągle jest taki problem jak są rozdawane co pół roku te worki, prosi się o ten 1-2 więcej worków żółtych do zbierania plastików czy zielonych na szkło ale bardziej o plastik chodzi. Wiem, że zawsze z przekąsem ten dodatkowy worek się dostaje. Ja chciałbym tych worków dostać 4-5 bo wiem, że tych plastików jest mnóstwo, one są segregowane, ja tego worka nie spalę, tylko ten worek wróci dalej do odbiorcy, do PUK-u. Dla mnie jest kłopotem, żeby jechać specjalnie i odbierać w punkcie PUK-u te worki. Jest problem, ludzie zgłaszają, że muszą specjalnie jechać odebrać ten worek. Czy nie można tych worków zostawić u sołtysów na wsi, żeby były dla tych mieszkańców chętnych, żeby odebrali czy jak już raz postulowałem nawet dać kierowcom w aucie, żeby było łatwiej. Po co tymi butelkami mają ludzie palić w piecach czy mają trafiać do rowów.

Radny pan Marek Fic – ja odnośnie paragrafu 16 - obowiązki osób utrzymujących zwierzęta domowe. Szkoda, że nie mieliśmy jako komisja rolnictwa możliwości procedowania nad tym projektem regulaminu bo dotyczy to zwierząt a komisja rolnictwa to przede wszystkim zwierzęta. Ja odczytam te punkty a potem ustosunkuję się o co mi chodzi: osoby utrzymujące psy i inne zwierzęta domowe są zobowiązane do zachowania środków ostrożności zapewniających ochronę przed zagrożeniem dla ludzi oraz przed zanieczyszczeniem terenu użytku publicznego. Na terenie użytku publicznego psy mogą być wyprowadzane tylko na smyczy. Zwolnienie ze smyczy dozwolone jest tylko w miejscach mało uczęszczanych i pod

warunkiem, że każdy pies ma kaganiec. Teraz jak mnie to dotyczy. Hodujemy konie, hodujemy bydło. Rokrocznie przybywa żrebaków, cielaków, wypasamy w terenie, przepędzamy przez drogi gminne, przez drogi powiatowe i pies jest nieodłącznym elementem naszej gospodarki rolniczej a mojego psa w ten sposób wykluczamy bo jeśli ja założę mu kaganiec to ja go ubezwłasnowolnię w pracy i on nie będzie pracował tak jak powinien pracować. Ten punkt jest moim zdaniem tutaj niezasadny. Jest on zwierzęciem domowym ale jest zwierzęciem w pracy i tu jest dla mnie trudność bo ten pies wydostanie się na drogę a to jest miejsce publiczne. Wykluczamy psy gospodarskie będące w pracy z pracy w gospodarstwie w pewnych elementach.

Rady pan Andrzej Rachwał - to nie jest przez nas wymyślone, to jest ustawa, która nas zobowiązuje. Na podstawie tej ustawy pan Pociask musiał to napisać a ustawa zabrania wyprowadzania zwierząt bez kagańca albo smyczy albo wolno musi być w kagańcu, to jest ustawowy obowiązek. Powielamy to w naszym programie. To samo dotyczyłoby psa, który pilnuje owiec, jeżeli założy się mu kaganiec nie będzie robił tego co ma robić.

Radny pan Marek Fic - nie do końca prawnie orientuję się w tym jak jest ale pies jest w pracy, ja to przerabiałem na temacie ubezpieczenia. Jeśli prowadzę konie czy przepędzam cielaki, nie wiemy co się w naturze wydarzy jakie zwierzę się pojawi i tego psa trudno jest przywołać. Pomimo, że pies jest karny, szkolony ale są różne sytuacje. Chciałem się zabezpieczyć i tego psa ubezpieczyć. Jeśli pies jest w pracy ubezpieczenie go obejmuje. Więc nie sądzę, że jeśli pies jest w pracy nie może być bez kagańca. Ważniejszym staje się dzika zwierzyna niżeli rolnik, producent żywności, żywiciel narodu. Idziemy do lasu dzik jest ważniejszy od właściciela lasu. Dam przykład naszego sołectwa, są watahy dzików, które już tak się zadomowiły i tak stały się agresywne, że siedem sztuk dzików potrafiło ruszyć na 4 osoby dorosłe w lesie. Ja idę do lasu do pracy, bez psa się nie ruszę. Pies wcześniej daje sygnał, że coś tam jest, daje głos, ukierunkowuje mnie, ja mam czas na przygotowanie się. Ja nie mówię całościowo o tym regulaminie ale w tym punkcie się nie zgadzam, powinno być - nie dotyczy psów w pracy w gospodarstwie.

Pan Tomasz Pociask - ustawa wprowadziła obowiązek, że mamy od każdego obywatela odebrać te odpady. Pojemnik ma się znajdować w miejscu dostępnym, żeby osoby, które je odbierają nie miały problemu. Tak jak we wcześniejszej uchwale napisaliśmy - po uzgodnieniu z Przedsiębiorstwem Usług Komunalnych. Gospodarstwa jednorodzinne są rozrzucone w miejscowościach bardzo. Jeżeli chcemy mieć takie koszty odbioru tych odpadów jakie mamy, jeżeli ludzie są nauczeni i dowożą je do drogi powiatowej jest to dla przedsiębiorstwa taniej i automatycznie taniej jest w przetargu a jak będziemy od każdej indywidualnej osoby odbierać z domu to te koszty będą razy dwa. Na razie Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych, które zgłasza się do przetargu wycenia według wcześniejszego roku, wie ile kilometrów zrobiło i taką daje nam cenę. Są konkurencyjni z innymi bo oni wiedzą jak mogą sobie to policzyć. Nowe przedsiębiorstwo, które składa dokumenty do przetargu wylicza, że musi do każdego dotrzeć, dlatego te koszty są większe.

Radny pan Dariusz Skórski - nie do końca jest przetarg w tym momencie uczciwie organizowany bo PUK już wie ile kilometrów ma zrobić.

Pan Tomasz Pociask - każdy może się rozeznać, może zrobić analizę środowiska, przejść po ludziach, kto gdzie te śmieci dowozi. Jeśli chodzi o worki uśredniliśmy tą ilość bo w niektórych przypadkach wcześniej wychodziło tak, że połowa worków w niektórych gospodarstwach nie była wykorzystana i były straty. W 80% ludziom wystarczy ta ilość worków a te 20% ludzi w każdej chwili w kasie na ulicy Kościuszki czy w Przedsiębiorstwie

Usług Komunalnych na Czekaju może sobie tych worków dobrać ile trzeba, tylko nie przy wydawaniu tylko potem, przecież to jest na miejscu. Myślę, że tu nie ma jakiegoś większego problemu, żeby podejść do kasy czy do przedsiębiorstwa. Myślę, że to jest dobre rozwiązanie i w 80% się sprawdza. Odnośnie pytania radnego pana Marka Fica - nie możemy sobie pozwolić na to, że nie będzie tego zapisu i psy będą po centrum miasta chodzić bez kagańca. Pies, który też pracuje jako zaganiacz nie ma prawa gryźć owiec tylko ma je zaganiać, całkiem śmiało może to robić w kagańcu.

Radny pan Marek Fic – nieprawda.

Pan Tomasz Pociask - też miałem kiedyś duże stado owiec więc wiem jak jest a odnośnie informacji, że jest dzika zwierzyna pies nadal jest w stanie zaszcześcić i poinformuje pana. Uważam, że jest to dobry zapis.

Radny pan Andrzej Rachwał - jeżeli umieścimy zapis dotyczący pracy psa każdy będzie sobie interpretował pracę po swojemu i się okaże, że nikt nie założy kagańca.

Radny pan Marek Fic - pies w pracy to jest pies w pracy a takie różne dywagacje są nieprawdą.

Uchwała w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Ropczyce została podjęta przy: za – 18 głosów, przeciw - 1, wstrzymujących się – 1.

5.10. Przedstawienie projektu uchwały w sprawie zmiany „Planu Gospodarki Niskoemisyjnej Gminy Ropczyce” – Kierownik Referatu Programów Pomocowych i Rozwoju – pan Robert Kuraszkiewicz.

Przedmiotowa uchwała dotyczy wprowadzenia zmian w „Planie Gospodarki Niskoemisyjnej Gminy Ropczyce”. Jest to drobna korekta w załączniku. Wynika ona z interpretacji urzędu marszałkowskiego a dotyczy trwającego obecnie naboru wniosków w ramach III Osi Priorytetowej dotyczącej czystej energii, gdzie nasz samorząd planuje złożyć wniosek, który będzie obejmował termomodernizację budynków użyteczności publicznej, jest ich 13 i były one w załączniku do tego planu wskazane. Zgodnie z tą interpretacją urząd marszałkowski chciałby, aby również zamieścić w tym załączniku tytuł projektu, który będziemy 15 marca składać i to jest właśnie ta zmiana.

Uchwała w sprawie zmiany „Planu Gospodarki Niskoemisyjnej Gminy Ropczyce” została podjęta przy: za – 19 głosów, przeciw - 0, wstrzymujących się – 0.

5.11. Przedstawienie projektu uchwały w sprawie zaciągnięcia zobowiązań w 2016 roku w zakresie wydatków inwestycyjnych na 2017 rok – Skarbnik Gminy – pan Beata Malec.

Projekt uchwały dotyczy zaciągnięcia zobowiązań w 2016 roku w zakresie wydatków inwestycyjnych na 2017 rok. Postanawia się o zabezpieczeniu w 2017 roku środków finansowych w łącznej kwocie 80 000 zł na realizację zadania pod nazwą „Projektowanie i budowa hali sportowej przy ZS Nr 1 w Ropczycach”. Źródłem pokrycia zobowiązań o których mowa w paragrafie 1 będą dochody własne gminy z tytułu podatku od nieruchomości od osób prawnych i osób fizycznych. Projekt uchwały upoważnia burmistrza do zaciągnięcia takich zobowiązań w zakresie wydatków inwestycyjnych przekraczających granicę wydatków określonych w budżecie 2016 roku oraz upoważnia Burmistrza Ropczyc do podpisania umowy na realizację takiego zadania. Uzasadnieniem uchwały jest fakt, że Zespół Szkół nr 1 w Ropczycach do którego uczęszcza największa liczba uczniów nie posiada na dzień dzisiejszy pełnowymiarowej sali gimnastycznej spełniającej obecne standardy. W obecnej sytuacji konieczne jest podjęcie działań sprzyjających przyspieszeniu opracowania projektów budowlanych oraz uzyskania pozwolenia na budowę w oparciu o przygotowaną koncepcję architektoniczno – budowlaną. Przygotowanie takiej dokumentacji stworzy nowe

możliwości ubiegania się w przyszłości o uzyskanie dofinansowania na realizację tego zadania.

Radny pan Stanisław Marć – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej poinformował, że Komisja Rewizyjna na posiedzeniu w dniu 23 lutego pozytywnie zaopiniowała projekty uchwał oznaczone w porządku obrad na dzisiejszą sesję: 5.11. teraz procedowany i 5.12.

Uchwała w sprawie zaciągnięcia zobowiązań w 2016 roku w zakresie wydatków inwestycyjnych na 2017 rok została podjęta przy: za – 19 głosów, przeciw - 0, wstrzymujących się – 0.

5.12. Przedstawienie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Ropczyce na 2016 rok - Skarbnik Gminy – pan Beata Malec.

Projekt dotyczy zmian w budżecie Gminy Ropczyce na 2016 rok. Postanawia się o przeniesieniu planowanych wydatków budżetowych o kwotę 195 500 zł. W tabeli nr 1 przedstawione są poszczególne przesunięcia wydatków. Przesunięcia dotyczą zmiany klasyfikacji budżetowej w poszczególnych zadaniach realizowanych przez urząd miejski. Również w tabeli nr 1 przedstawione są zwiększenia dwóch zadań inwestycyjnych. Pierwsze zadanie inwestycyjne było wcześniej podjęte przy uchwale wprowadzającej zadanie budowa hali sportowej przy ZS Nr 1. Całkowite wykonanie tych projektów opiewa na kwotę 160 000 zł. 80 000 zł wprowadzane jest w budżecie 2016 roku oraz drugie zadanie, które wprowadzane jest pod nazwą Uzbrojenie Osiedla Pod Pałacem w Ropczycach. Odnośnie uzbrojenia Osiedla Pod Pałacem jest w tych kosztach przygotowanie tej dokumentacji na doprowadzenie sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej do terenu osiedla Pod Pałacem od strony Kolonia w rejonie drogi pod krzyżem. Również przesunięcia są w poszczególnych paragrafach dotyczących zadań realizowanych przez Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej.

Uchwała w sprawie zmian w budżecie Gminy Ropczyce na 2016 rok została podjęta przy: za – 19 głosów, przeciw - 0, wstrzymujących się – 0.

5.13. Przedstawienie projektu uchwały w sprawie współdziałania z Gminą Wielopole Skrzyńskie - Kierownik Referatu Programów Pomocowych i Rozwoju – pan Robert Kuraszkiewicz.

Niniejszy projekt dotyczy wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia o współdziałaniu z Gminą Wielopole Skrzyńskie. Trwa obecnie nabór wniosków w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Oś Priorytetowa II Cyfrowe Podkarpacie. Chcemy złożyć wniosek wspólnie z Gminą Wielopole Skrzyńskie. Daje nam to dodatkowy bonus w postaci 5 punktów w ramach kryteriów merytorycznej oceny wniosków. Nigdy nie wiadomo czy tych 5 punktów nie będzie decydujących o tym czy znajdziemy się na liście dofinansowania, więc chcemy szansę wykorzystać. Z Wielopolem już współpracowaliśmy w poprzednim okresie programowania kupując wozy strażackie, tak więc z partnerem tym już się znamy. Chcemy wspólnie złożyć taki wniosek. Termin składania wniosków to 1 marca, czyli przyszły tydzień we wtorek.

Uchwała w sprawie współdziałania z Gminą Wielopole Skrzyńskie została podjęta przy: za – 19 głosów, przeciw - 0, wstrzymujących się – 0.

5.14. Przedstawienie projektu uchwały w sprawie zmiany „Strategii Rozwoju Gminy Ropczyce na lata 2014-2020” - Kierownik Referatu Programów Pomocowych i Rozwoju – pan Robert Kuraszkiewicz.

Niniejszy projekt również związany jest z przygotowaniem wniosku a mianowicie Samorząd Województwa Podkarpackiego ogłosił konkurs w ramach pomocy technicznej na wsparcie

samorządów, które chcą przygotować programy rewitalizacji. Na spotkaniu szkoleniowym 16 lutego przekazano nam informację, że aby móc ubiegać się w tym konkursie a termin mija 3 marca muszą być w naszej strategii zapisy mówiące o rewitalizacji, nie mieliśmy takich zapisów, więc na stronie 34 zostały dodane przez nas dwa akapity mówiące bardzo ogólnie o tym, że również rewitalizacja obszarów jest przedmiotem zainteresowania naszego samorządu. To umożliwi nam przygotowanie i złożenie wniosku ale nie jest to na wsparcie infrastrukturalne tylko jest to wsparcie służące przygotowaniu programu rewitalizacji, więc jeżeli pozyskamy dofinansowanie na ten program rewitalizacji, wyznaczanie obszarów inwestycji związanych z tą rewitalizacją dopiero wtedy się to zacznie.

Uchwała w sprawie zmiany „Strategii Rozwoju Gminy Ropczyce na lata 2014-2020” została podjęta przy: za – 19 głosów, przeciw - 0, wstrzymujących się – 0.

5.15. Przedstawienie projektu uchwały w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania oraz opłat za parkowanie pojazdów w Strefie Płatnego Parkowania – Kierownik Referatu Dróg i Gospodarki Mieszkaniowej – pan Józef Drozd.

Ustala się strefę parkowania w obrębie rynku, będą to stanowiska parkingowe wzdłuż restauracji Słoneczna, Interton- u, banku a następnie sklepu pana Wdowiarza - Groszek. Opłaty będą pobierane przez inkasenta w dni od poniedziałku do piątku, w godzinach od 7 do 16. Wysokość opłat w strefie płatnego parkowania wynosi za pierwszą godzinę – 1 zł, za drugą – 2 zł, za trzecią i następną 1 zł. Opłata za cały dzień czyli od 7 do 16 – 8 zł. Uwzględniając wnioski, sugestie panów radnych wprowadziliśmy zastrzeżenie, miejsce parkingowe na zasadach wyłączności tzw. „kopertę”. Oczywiście to musi być poparte zawarciem umowy i opłaceniem tego miejsca, za jeden miesiąc jest to 150 zł. Również w tej uchwale wprowadzamy zerowe opłaty, które dotyczą parkowania przez osoby niepełnosprawne, samochody służb miejskich oraz kierowców samochodów, którzy jadą z zaopatrzeniem sklepu na czas 15 minut po wyłożeniu za szybą napisu „zaopatrzenie”. Dlaczego wprowadzamy strefę płatnego parkowania? Głównym naszym zamysłem jest zwiększenie rotacji w obrębie rynku oraz zapobieganie długotrwałym postojom. Tak jak wcześniej powiedziałem pierwsza godzina kosztuje złotówkę, druga już 2 złote. Chodzi o to, żeby możliwie krótko parkować, rotacja i robić miejsce następnym. Strefę płatnego parkowania wprowadzamy od 1 maja. Równocześnie na dzień 1 maja chcemy przygotować bezpłatne miejsca parkingowe w obrębie dworca autobusowego. Będą one oznaczone wzdłuż zadaszenia, wzdłuż stanowisk odjazdowych po jednej i po drugiej stronie. Aktualnie mamy już zlecony projekt na wykonanie zjazdu z ulicy Grunwaldzkiej bo tam będzie włączenie do tego parkingu.

Przewodniczący Rady przypomniał, że zgodnie z wnioskiem pana burmistrza i wnioskiem komisji paragraf 4 ustęp 1 punkt 1 otrzymał treść: stawka opłaty za korzystanie z zastrzeżonego miejsca parkingowego „koperty” wynosi 900 zł za pół roku. Poprosił kierownika o sprostowanie jeżeli coś źle podał.

Pan Józef Drozd – nie, to się sprowadza 150 zł na miesiąc.

Rady pan Dariusz Skórski - wiem, że w tym momencie nie wprowadzimy poprawki jaką sugeruję ale niestety nie mogłem być na komisji bezpieczeństwa. W paragrafie 5 przewiduje się opłatę dodatkową. Jednym z przypadków, gdy ta opłata będzie naliczana jest, kiedy kierowca parkujący w strefie parkowania przekroczy zadeklarowany czas. Musimy zadeklarować z góry, że parkujemy na godzinę. Wyobraźcie sobie państwo taką sytuację, przyjechałem dzisiaj do centrum, przewidywałem, że sesja skończy się o 16, skończy się o 16⁰⁵ przychodzę 5 minut spóźniony muszę zapłacić 50 zł kary. Sugerowałbym, żeby zrobić taki wyjątek, że kierowca przyjeżdżając na taką strefę parkowania mówi - deklaruje ten postój 3

godzinny ale ten postój może się przedłużyć i potem po powrocie w tą strefę pierwsze swoje kroki kieruje do inkasenta, powie przepraszam przekroczyłem o 5 minut chcę dopłacić złotówkę za kolejną godzinę, żeby wprowadzić taki zapis, że od takiej osoby opłaty dodatkowej 50 zł nie będzie się pobierało. Jeśli to będzie możliwe na przyszłej sesji, czy kolejnej taki zapis spróbować wprowadzić. Można dyskutować, nawet z panem Andrzejem rozmawiałem powie, że zaraz pojawi się pięciu kombinatorów, staną w tym miejscu i będą się tłumaczyć stanąłem, przekroczyłem 5 godzin a z góry deklarowałem. Ale jak będziemy ludzi oceniać przez ten pryzmat, że wszyscy będziemy kombinować to nie tędy droga. Prosiłbym o uwzględnienie takiej poprawki w przyszłości.

Pan Józef Drozd - ja sugeruję paręnaście metrów dalej jest parking bezpłatny, spokojnie można parkować. Tu jest stanowisko rady, ja jestem tylko wykonawcą.

Radny pan Stanisław Marć – jeśli chodzi o to parkowanie pierwsza godzina jest 1 zł, wchodzę w drugą godzinę płacę 2 złote stoję dalej. Jakie kary? Ja to tak rozumiem.

Rady pan Dariusz Skórski – pan deklaruje 3 godziny, gdy po tych trzech godzinach, które pan zadeklaruje z góry pan wróci, spóźni się o 2 minuty to wtedy powinien pan zapłacić karę 50 złotych za dwie minuty przekroczone. To jest za duża kara.

Radny pan Stanisław Marć - jak mam 3 godziny to powinienem zapłacić złotówkę, plus dwa złote i potem jeszcze jedną złotówkę.

Rady pan Dariusz Skórski – jedną złotówkę plus 50 złotych kary. Przekroczy pan czas i jest pan traktowany na równi z tymi, którzy w ogóle nie płacą.

Radny pan Stanisław Marć - zrozumiałem czytając tą uchwałę, że uchylanie się w ogóle tak, jak ktoś nie płaci to dostaje karę. Ale jak chcesz płacić za godziny, które stałeś to masz tyle zapłacić.

Rady pan Dariusz Skórski – i o to wnioskuję i proszę o poparcie.

Przewodniczący Rady poinformował, że w paragrafie 4 punkt 1 ustęp 1 ma być przyjęte: stawka opłaty za korzystanie z zastrzeżonego miejsca parkingowego - 150 złotych za miesiąc.

Rady pan Dariusz Skórski – czy można na tym etapie jak teraz debatujemy taką zmianę wprowadzić. Nie jestem autorem to musi pan burmistrz z taką inicjatywą wystąpić.

Burmistrz Ropczyc – pan Bolesław Bujak - według mnie ten paragraf jest zdjęty z tego typu szablonowych regulaminów. Myśmy tu sami nie wymyślili nic nowego. Taki sam zapis jest w Dębicy, proszę poczytać. Jakiś straszak powinien być. Te 50 złotych to nie dotyczy tylko tej sprawy ale głównie chodzi o 50 złotych - w ogóle nieuiszczenie opłaty, uchylanie się. Oczywiście tu są wymienione numerycznie i inne uchybienia. Tam, gdzie już te regulaminy funkcjonują w miastach rok, dwa, trzy i cztery, gdyby był z tym problem toby to wycofano. To nie jest tak, że ta uchwała wraz z regulaminem będzie wieczna. Chcemy ją sprawdzić i uważam, że będziemy korygować. Czy w tym miejscu od razu wzbudzać niepokój i wykreślać, możemy, nie ma problemów. Radziłbym radzie spokojnie zostawić, bo jeśli to się sprawdziło w Rzeszowie i Dębicy to nie wiem dlaczego u nas nie ma być. A jeśli rzeczywiście w praktyce byłby chociaż jeden taki przypadek, że ktoś się spóźni inkasent wystąpi z wnioskiem o ukaranie 50 zł to to wycofamy. Ale lepiej, żeby było wiadomo, że

jeślibyś celowo unikał opłacenia tej następnej godziny to ostatecznie możemy pójść do sądu i zapłacisz to 50 złotych bo to jest w prawie. Bo jak tego nie będzie to każdy może unikać tych 10, 15 minut bo nie ma granicy tej minuty. To nie jest złotówka za złotówkę jak w pomocy społecznej wprowadzona. To czego niektórzy posłowie domagali się w programie 500 + wprowadźmy zasadę złotówka więcej. Ja to tak interpretuję z praktyki tych gmin z których przejeżdżamy ten regulamin. Proponuję przegłosujemy to i ocenimy za pół roku. Jeśli zdarzy się jeden taki przypadek będzie to podstawa do wycofania tego zapisu.

Radny pan Andrzej Rachwał - ja chciałbym taką propozycję złożyć, która być może by przeszła, żeby to inkasent zdecydował. Można pouczyć takiego inkasenta, że jeżeli ktoś wykupi i ma za okienkiem paragon, że kupił 3 godziny i przyjdzie i powie, że mu dłużej zeszło to wtedy nie będzie karał. Nawet nie musi być zapisu. Jeżeli w ogóle nie będzie paragonu, podejdzie do samochodu, samochód stoi 15 minut, wniosek o ukaranie.

Rady pan Dariusz Skórski – to jest publikowane w dzienniku urzędowym, będzie powszechnie dostępne, ktoś powie nie ma takiego zapisu.

Radna pani Imelda Sobańska – ja jeszcze powiem o innej możliwości, przyjeżdżam na parking, podchodzi do mnie inkasent wypisuje mi bilecik i pisze godzinę mojego przyjazdu, założmy 12.50. Ja sobie idę, robię zakupy, kiedy wracam on mi sprawdza ile ja stałam i wtedy mnie obciąża. Dlaczego nie możemy tak zrobić tylko od razu musimy 50 złotych karać. Bardzo dobry przykład pan podał dzisiejszej sesji, zwykle sesja się kończyła o godzinie 15 a dzisiaj się skończy o 17 i te dwie godziny dalej stoi samochód tam, gdzie jest parking płatny.

Burmistrz Ropczyc – pan Bolesław Bujak - moja prośba do Wysokiej Rady jest taka, nie próbujcie wywoływać negatywnych emocji wynikających z tej uchwały jeśli ją uchwalimy, bo wy teraz próbujecie już straszyć społeczeństwo Ropczyc i gminy, że będziemy stosowali jakieś kary. Przyjmijcie dobrą wolę, że tu nie chodzi o jakiegokolwiek restrykcje w stosunku do mieszkańców i nie chodzi nam o to, żeby ich karać tylko, żeby w najprostszy sposób usprawnić wykorzystanie tego terenu. Na pewno w tym duchu będzie przeszkolony pracownik, który to będzie wykonywał ale jeśliby się zdarzyło, że ten kierowca jest nerwowy bo mu coś w banku nie wyszło a tu jeszcze naskakuje na niego bileterka i woła jakieś pieniądze i są negatywne emocje, w praktyce jak wyjdą tego typu przypadki, że na koniec opieramy się o sąd i coś w naszym regulaminie trzeba poprawić, żeby to było ze sprawiedliwym, uczciwym podejściem do ludzi to poprawimy. Ale ja zakładam, że nie chodzi nam o restrykcje w tej uchwale, nie chcemy straszyć ludzi, nie chcemy poprzez tą uchwałę wywoływać negatywnych emocji i obciążać ludzi tylko chcemy usprawnić wykorzystanie tego jedynego ważnego miejsca parkingowego w rynku. Może zostawmy to w takim wydaniu jak skopiowaliśmy z Dębicy, Rzeszowa, dlatego mamy nad tym od razu toczyć takie negatywne boje, że tu się komuś krzywda zdarzy. To jest moja intencja.

Rady pan Dariusz Skórski – panie burmistrzu, nie mam negatywnych intencji co do tej uchwały. Panie burmistrzu to może zapiszmy w regulaminie paragraf 2 punkt 11- że w uzasadnionych przypadkach burmistrz będzie miał możliwość zwolnić z dodatkowej opłaty 50 zł danego kierowcę. Kierowca przyjdzie i zwróci się panie burmistrzu trafiło się, w banku 15 minut za długo stałem, proszę o zwolnienie.

Burmistrz Ropczyc – pan Bolesław Bujak - panie radny pan się wciąż upiera, że my ten instrument chcemy wykorzystać przeciwko ludziom i chcemy ich karać.

Rady pan Dariusz Skórski – ale jest zapisane w uchwale, która będzie obowiązywać.

Burmistrz Ropczyc – pan Bolesław Bujak - jak będzie tak zapisane to będzie oznaczać, że ten instrument będzie wykorzystywany i musi być zabezpieczenie. Proszę przyjąć dobrą wolę, nie mamy intencji karać.

Rady pan Dariusz Skórski – przyjmuję, mam nadzieję, że ta pierwsza osoba się nie zgłosi.

Burmistrz Ropczyc – pan Bolesław Bujak - a jak się zgłosi daje panu gwarancję, że jeden przypadek spowoduje zmianę.

Radny pan Jan Rydzik - jak już będzie ten parking płatny informacja musi być gdzieś blisko tego parkingu płatnego, że jest parking bezpłatny niedaleko, żeby ten kto nie chce płacić mógł sobie pojechać tam, gdzie jest niepłatny parking.

Pan Jerzy Pasela - radca prawny Urzędu Miejskiego w Ropczycach – tytułem uzupełnienia do tej uchwały wyjaśnię, że w przypadku uchwalenia strefy płatnego parkowania rada gminy ma obowiązek ustalić tą opłatę dodatkową. Ustawa określa oczywiście jej górną granicę ale rada gminy nie może podjąć uchwały bez ustalenia opłaty dodatkowej za nieuiszczenie tej opłaty. Wyjaśnię, że zasady zwolnień są regulowane przepisami tak, że wydaje mi się, że gdyby chcieć wprowadzać do tej uchwały jakieś jeszcze ekstra zwolnienia dla burmistrza byłoby to przekroczenie upoważnienia ustawowego.

Rady pan Dariusz Skórski – panie mecenasie nie wiem czy pan uważnie słuchał, opłata dodatkowa za to, że ktoś nie opłaci z góry w ogóle, zaparkuje i nie wykupi owszem niech będzie, tylko chodzi o ten przypadek przekroczenia czasu. Tylko o to chodziło, nie o całą opłatę dodatkową. Za dodatkową opłatą karną jestem, jak ktoś przyjeżdża, parkuje i odjeżdża bez zapłacenia niech ma tą opłatę. Natomiast chodzi o sytuację przekroczenia o kilka minut. Uchwała w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania oraz opłat za parkowanie pojazdów w Strefie Płatnego Parkowania została podjęta przy: za – 19 głosów, przeciw - 0, wstrzymujących się – 0.

6.

Przewodniczący Rady wprowadził do tematu wyboru ławnika do Sądu Okręgowego w Rzeszowie, ławnika do orzekania w sprawach cywilnych lub karnych, przekazując informacje: Jeśli ktoś z radnych jeszcze przed głosowaniem chciałby zapoznać się ze zgłoszeniem kandydata na ławnika to jest ono do dyspozycji pań i panów radnych – prośba o zgłoszenie się w tej sprawie. W tym punkcie porządku obrad Rada będzie działać na podstawie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz Statutu Gminy. Ze szczegółową procedurą Rada zapoznała się przy wyborze ławników na 14 sesji 28 września 2015 roku. Podczas obecnej realizacji tej procedury - jeżeli, ktoś z pań lub panów radnych miałby pytanie lub chciałby szerszych wyjaśnień odnośnie poszczególnych etapów procedury wyboru ławnika lub miał inne propozycje w sprawach proceduralnych poddawanych pod głosowanie – prośba aby we właściwym momencie zgłaszać to na bieżąco.

Przedstawienie opinii o zgłoszonych kandydatach na ławników – przez radną Teresę Rachwał przedstawicielkę Zespołu opiniującego kandydatury na ławników: Zespół powołany przez Radę Miejską w Ropczycach uchwałą Nr XVII/166/15 z dnia 21 grudnia 2015 r. na podstawie art. 163 ust. 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych - w składzie: radni Rady Miejskiej w Ropczycach: Zenon Charchuń, Stanisław Marć, Józef Misiura, Teresa Rachwał, Dariusz Skórski, sekretarz gminy Ropczyce Jolanta Kaszowska -

stwierdza, co następuje: Zadaniem zespołu jest przedstawienie Radzie Miejskiej, na sesji przed przystąpieniem do wyborów, opinii o zgłoszonych kandydatach na ławników, w szczególności w zakresie spełnienia przez nich wymogów określonych w ustawie Prawo o ustroju sądów powszechnych. Prezes Sądu Okręgowego w Rzeszowie wystąpił z wnioskiem do Rady Miejskiej w Ropczycach o dokonanie wyborów uzupełniających 1 ławnika z terenu miasta i gminy Ropczyce - do tego Sądu do orzekania w sprawach cywilnych lub karnych na kadencję 2016 – 2019. Wpłynęło jedno zgłoszenie kandydata na ławnika. Zdaniem zespołu zgłoszona kandydatura: Marii Golenia zasługuje na pozytywną opinię i spełnia wymogi ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych. Podpisy osób wchodzących w skład zespołu.

Przewodniczący Rady - przeprowadzenie części dotyczącej ustalenia sposobu głosowania: Ławników Rada wybiera w głosowaniu tajnym. Zgodnie ze Statutem Gminy w głosowaniu tajnym radni głosują za pomocą kart ostemplowanych pieczęcią Rady, sposób głosowania każdorazowo ustala Rada, głosowanie przeprowadza Komisja Skrutacyjna wybrana z radnych z wyłonionym spośród siebie przewodniczącym. Jest jedna kandydatura na ławnika – w związku proponuje się sposób głosowania jak następuje: Głosowanie odbywa się poprzez postawienie znaku „X” z prawej strony imion i nazwiska kandydata w kratce „za” lub „przeciw” lub „wstrzymujący się”. Należy postawić tylko jeden znak „X”, w jednej z wymienionych kratek. Jeżeli znak „X” nie zostanie postawiony w żadnej kratce albo w dwóch lub trzech kratkach jednocześnie – głos zostanie uznany za nieważny. Karty do głosowania wrzuca się do urny, z którą podchodzi do radnych jedna z osób z Komisji Skrutacyjnej. Kandydat zostanie wybrany na ławnika jeżeli otrzyma większą liczbę głosów „za” niż „przeciw”. Głosów „wstrzymujący się” i nieważnych nie dolicza się do żadnej z grup. Ustalenie – przyjęcie sposobu głosowania zostanie odnotowane w protokole z niniejszej sesji.

Brak zgłoszeń do zabrania głosu

Przedstawiony sposób głosowania ustał ustalony przez Radę przy: za 19 głosów, przeciw 0, wstrzymujących się 0.

Przewodniczący Rady - przeprowadzenie części dotyczącej wyboru Komisji Skrutacyjnej: Do Komisji Skrutacyjnej zaproponował kandydatury radnych i pytał o zgodę do pracy w tej komisji: radny Andrzej Rachwał wyraził zgodę, radny Jan Rydzik wyraził zgodę, radny Henryk Kędziora wyraził zgodę.

Innych kandydatur i uwag nie zgłoszono.

Komisja Skrutacyjna w składzie: Andrzej Rachwał, Jan Rydzik, Henryk Kędziora została wybrana przy: za 19 głosów, przeciw 0, wstrzymujących się 0.

Przewodniczący Rady zarządził wybory ławnika.

Radny p. Andrzej Rachwał poinformował, że został wybrany przewodniczącym Komisji Skrutacyjnej i objął sposób głosowania: Na karcie, w kratkach przy nazwisku kandydata „za” lub „przeciw” lub „wstrzymujący się” należy postawić jeden znak X. Tylko w jednej z kratek należy postawić ten znak X. Jeżeli będzie postawionych dwa, trzy głos nieważny. Prośba techniczna o składanie kartek na czworo – urna przeźroczysta.

Przeprowadzenie głosowania przez Komisję Skrutacyjną.

Podanie wyniku głosowania i odczytanie protokołu z głosowania przez przewodniczącego Komisji Skrutacyjnej: Protokół Komisji Skrutacyjnej, wybranej na XX sesji kadencji 2014-2018 Rady Miejskiej w Ropczycach w dniu 26 lutego 2016 r., w celu przeprowadzenia tajnego głosowania, w sprawie wyboru do Sądu Okręgowego w Rzeszowie - ławnika do orzekania w sprawach cywilnych lub karnych w dniu 26 lutego 2016 r. Komisja Skrutacyjna w składzie: Andrzej Rachwał – przewodniczący, Henryk Kędziora, Jan Rydzik stwierdza co następuje: Na ogólną liczbę 21 radnych w sesji Rady Miejskiej w Ropczycach uczestniczyło wg listy obecności 20 radnych. Wydano 19 kart do głosowania. Liczba kart wyjętych z urny: 19. Liczba głosów ważnych: 19. Liczba głosów nieważnych: 0. Kandydat na ławnika do

orzekania w sprawach cywilnych lub karnych do Sądu Okręgowego w Rzeszowie - Maria Teresa Golenia - uzyskała następującą ilość głosów: 16 za, 3 przeciw, 0 wstrzymujących się. Komisja Skrutacyjna stwierdza, że Maria Teresa Golenia została wybrana na ławnika do orzekania w sprawach cywilnych lub karnych w Sądzie Okręgowym w Rzeszowie. Podpisy Komisji.

Przewodniczący Rady poinformował, że ponieważ w projekcie uchwały o wyborze ławnika jest jeszcze paragraf 2 należy go przegłosować. Wynik głosowania: za 19 głosów, przeciw 0, wstrzymujących się 0.

7.

(do omawianych tematów prezentacja map)

Burmistrz Ropczyc p.Bolesław Bujak – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo! Aby dzisiaj nie zamęczać za długo tu państwa to sprawozdanie szczegółowe z pracy wszystkich referatów i jednostek organizacyjnych znajdziecie państwo na piśmie gdybyście chcieli do niego wglądać – to w Biurze Rady. Po wystąpieniu przekażę. Uwzględnię to za tydzień na sesji. Chciałbym poinformować o dwóch kwestiach, które uważam za dość ważne z całego sprawozdania, by Wysoka Rada знаła stanowisko burmistrza, bo to są obecnie dyskutowane sprawy, które związane są ze środkami finansowymi. Dzisiaj nie trzeba tych decyzji finansowych przynajmniej w jednej z tych dwóch kwestii, które tu przedstawię, podejmować ale pewnie za miesiąc na następnej sesji tak, chciałbym więc dzisiaj przedstawić oficjalnie Wysokiej Radzie moje stanowisko aby móc też wyrobić sobie swoje zdanie przez państwo, w ciągu tego miesiąca czasu. Będzie to dotyczyło łącznika – drogi łączącej autostradę z drogą krajową. Jeśli chodzi o drugi temat, który tu jest zasygnalizowany, uzbrojenie terenu osiedla, to chcę już na początku zaznaczyć, że państwo dzisiaj w zmianach budżetu podjęliście ważną decyzję, że w tym roku rozpoczynamy budowę infrastruktury osiedla Pod Pałacem. Kilka zdań o tym powiem i o spotkaniu.

Wracając do pierwszego tematu drogowego, proszę o pokazanie fragmentu miasta i gminy Ropczyce na styku z miastem i gminą Sędziszów. Chcę państwu opowiedzieć o stanowisku jakie wyraziłem w imieniu państwa, w imieniu miasta i gminy na ostatnim konwencie wójtów i burmistrzów dotyczącym decyzji odnośnie programu budowy drogi łączącej autostradę (czerwony kolor) ze zjazdu ropczycko-sędziszowskiego w Borku Wielkim (widoczny jako pętelki) z drogą krajową 84 (widoczna jako I etap). Żeby stanowisko moje państwu przekazać, powiem kilka zdań, które stanowią tło tej decyzji. Ponad 10 lat temu było tak, że samorząd województwa uchwalając plan zagospodarowania ogólnego województwa podkarpackiego w kontekście przygotowanego projektu budowy autostrady nakreślił linię wedle, której powinna w przyszłości przebiegać droga łącząca zjazd z projektowanej wówczas autostrady, z węzła Ropczycko-Sędziszowskiego do drogi wówczas międzynarodowej E4. Wedle tego ogólnego planu i tej linii samorząd Sędziszowa kilka lat temu a za nim parę miesięcy później samorząd nasz miasta i gminy – podjął decyzje o szczegółowych planach zagospodarowania żeby te pasy gruntu na swoim terenie objąć gwarancją nienaruszalności terenu pod inną budowę. Inaczej mówiąc żeby te pasy terenów pod przebiegiem tej niebieskiej linii od zjazdu z autostrady do drogi krajowej 84 zarezerwować tylko i wyłącznie pod budowę drogi, nowej drogi, bo ta nowa droga miała przebiegać po polach jak najmniej ingerując w zabudowę mieszkaniową czy zabudowę usługową. Pytanie od tego momentu, tych kilku lat, kiedy samorząd Sędziszowa i samorząd Ropczyc, zgodnie podjęliśmy te uchwały, było następujące – kto będzie inwestorem przyszłego zadania, kto w przyszłości zrobi koncepcje, projekt techniczny, wykupi teren, przygotuje przetarg, zabezpieczy środki finansowe, wybuduje, odda do eksploatacji i będzie eksploatował czyli ponosił koszty funkcjonowania tej drogi. Prawo stanowi, mówię o ustawie o drogach publicznych, że skomunikowanie drogą dwóch dróg krajowych powinno się

odbywać przy, jakby to powiedzieć, parametrach drogi krajowej a inwestorem powinna być Generalna Dyrekcja, w imieniu państwa bo to państwo jest właścicielem dróg krajowych. Gdy komunikujemy dwie drogi wojewódzkie to wtedy droga powinna mieć parametry drogi wojewódzkiej a jej właścicielem i inwestorem nie jest wojewoda jak nazwa wskazuje ale samorząd wojewódzki. Tak stanowi prawo. Idziemy w dół jest tak samo. Więc w przypadku naszym jak również w przypadku 8 innych zjazdów łączących autostradę z drogą krajową powinno być tak, że to państwo przejmuje na siebie obowiązek albo modernizacji dróg jeśli ta autostrada z drogą krajową już jest dzisiaj połączona po szlaku drogi wojewódzkiej czy drogi powiatowej, to mimo wszystko doprowadzenie do modernizacji do kategorii drogi krajowej się powinno odbywać zgodnie z prawem i za sprawą Generalnej Dyrekcji i za jej pieniądze. Niestety od, trzeba to przyznać 8 lat, czy nawet więcej 10 pomiędzy samorządami wojewódzkimi pewnie w całym kraju ale w szczególności u nas na Podkarpaciu a rządem reprezentowanym zwykle przez Ministra Infrastruktury było odbijanie argumentów co do przyszłego inwestora. I tak było przez lata do chwili obecnej, kiedy kolejny rząd, obecny rząd powiedział jednoznacznie, że te łączniki mają być budowane absolutnie przy pomocy środków finansowych, które są do dyspozycji w regionach, a więc mogą to być środki europejskie ale przeznaczone dla danych województw w ramach Regionalnych Programów Operacyjnych. Tak się również stało w Województwie Podkarpackim, że marszałek dowiedział się ostatecznie, że jeśli chcemy budować te łączniki to buduje je albo samorząd wojewódzki albo samorządy poniżej samorządu wojewódzkiego. W poszczególnych powiatach, w których są te łączniki do przebudowania lub do wybudowania, lokalne samorządy wywierają presję na samorząd wojewódzki by oddalić od siebie widmo inwestora. W naszym przypadku, w przypadku Ropczyc, Powiatu Ropczycko-Sędziszowskiego jest podobnie, niemniej jednak graniczną datą do takich negocjacji jest 28 kwiecień bieżącego roku kiedy to w tym Województwie Podkarpackim zapada ostatni termin zgłoszenia wniosków, aplikacji, o środki na drogi, w konkursie w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego. W ramach Regionalnego Programu Operacyjnego tych 10 milionów w złotych wydzielono 700 milionów zł z przeznaczeniem na drogi. Z tych 700 milionów zł 300 milionów zł na drogi przeznaczone są w konkursie na drogi powiatowe i gminne pod jednym warunkiem, że drogi te muszą się łączyć z siecią ten-t. Do sieci ten-t zalicza się tylko autostrady i tylko drogi ekspresowe. Nie zalicza się już dróg krajowych takich jak naszej czwórki. Zatem większość gmin nie będzie w stanie złożyć wniosku do Regionalnego Programu Operacyjnego bo takich dróg po prostu nie ma. Więc przyzwolono, że powiaty jeśli chcą być inwestorem łączników to mają umownie zagwarantowane, bo jest to jednak konkurs, składają aplikacje do konkursu, że z tej kwoty 300 milionów złotych może być zarezerwowane po 15 milionów złotych na budowę łączników. Teraz przystępuję do informacji jak było z naszym łącznikiem. Kilka lat temu konwentów wójtów i burmistrzów na tej sali, przy udziale ówczesnego starosty wystosował apel, wystąpienie do jeszcze ówczesnego zarządu Województwa Podkarpackiego pod przewodnictwem marszałka Karapyty by zlecić koncepcję budowy łącznika, by być przygotowanym że w momencie jak się odda autostradę żeby już mieć niezbędne dokumenty przygotowawcze do budowy tego łącznika. Samorząd województwa podjął nasz apel, ogłosił przetarg, wybrał firmę warszawską w drodze przetargu, która rozpoczęła opracowywanie tej koncepcji, po pewnym czasie jednak zaniechano tej koncepcji, wymienił się zarząd. Była chwila czasu gdzie nic w tej sprawie nie robiono więc ponownie jako konwent wójtów, burmistrzów i starosta apelowaliśmy o wznowienie tegoż opracowania. Obecny zarząd już w tej kadencji niespełna rok temu ponownie wznowił zlecenie. Na mocy tego zlecenia została opracowana mówiąc w skrócie koncepcja, która jest podstawą do np. ogłoszenia przetargu – zaprojektuj i wybuduj – ten łącznik, tą drogę. Tylko teraz jest pytanie za czyje pieniądze i kto ma być tym inwestorem. Zarząd województwa mając jednoznaczną informację, że nie rząd, nie generalna

dyrekcja budowy autostrad, zaproponował na spotkaniu konwentu i burmistrzów z udziałem wicemarszałka, z udziałem dyrektora departamentu urzędu marszałkowskiego, posła i senatora, że inwestorem i beneficjentem tych pieniędzy powinien być samorząd powiatowy przy udziale samorządów gminnych z tego naszego powiatu. To jest właśnie tego typu rozbieżność pomiędzy samorządami bowiem na dziś pewna jest tylko, można by tak powiedzieć kwota 15 milionów zł, która wystarczyłaby wedle tej koncepcji na budowę odcinka tej drogi, odcinka w stosunku 85% to te 15 milionów, a 2,5 miliona mają się złożyć samorządy i razem mamy odcinek do wybudowania bo nie jest powiedziane który. Jeśli dzisiaj jest już pewne, że samorząd województwa nie podejmie się w przypadku tego powiatu bycia inwestorem i złożenia wniosku do tegoż programu europejskiego o te 15 milionów to rzeczywiście pozostaje pytanie czy nie powinien to zrobić samorząd powiatowy. Ja twierdzę, że powinien i takie wyraziłem stanowisko też na tym konwencie. Aczkolwiek uważam i też wyraziłem takie stanowisko, że do 28 kwietnia może do 27 nasz samorząd powiatowy powinien z determinacją zdążać do tego by inwestorem i wnioskodawcą o te środki finansowe był samorząd województwa czyli pan marszałek a nie starosta i zarząd powiatu. Uważam, że tak się stało na terenie naszego województwa, że te łączniki biorą na siebie w budowie różni inwestorzy. Wiemy dzisiaj, że podobny łącznik w Przeworsku jednak będzie budował czyli inwestorem i beneficjentem środków jest marszałek. Wiemy chyba na 99%, że jeden z dwóch łączników w Dębicy, w powiecie dębickim też wziął na siebie samorząd województwa czyli marszałek, ten łącznik w Zawadzie. Więc pytamy dlaczego również nie nasz, dlaczego tak mały powiat, który ma 71,5 tysiąca ludzi i tak słaby kapitał finansowy, ekonomiczny bo na dobrą sprawę 3 gminy są biedne i 2 trochę finansowo mocniejsze ale też nie za mocne, ma ponosić ciężar finansowy budowy a następnie przez lata utrzymania drogi, która musi być wybudowana w kategorii drogi G czyli drogi wojewódzkiej, drogi, którą będzie jeździł świat, drogi po której powinny jeździć TIR-y z powiatu strzyżowskiego, krośnieńskiego, kolbuszowskiego i wszystkie inne, które przyjadą np. tutaj do Ropczyc wioząc surowiec do Magnezytów, czy wioząc buraki z półtora województwa do cukrowni Ropczyce itd.. Mamy prawo dalej z determinacją zabiegać o to by to samorząd województwa oczywiście przy udziale finansowym samorządu powiatowego i samorządów gminnych był tym inwestorem. Ja twierdzę, że jeśli dziś już starosta powie tak jest podejmujemy się my aplikacji i my bycia samorząd powiatowy inwestorem to jest to kapitulacja, użyłem takiego słowa, przedwczesna. Twierdzę, że jeśli nie da się inaczej to tak, samorząd powiatowy powinien złożyć aplikację i ją przygotowywać ale wykorzystując wszelkie możliwe argumenty i również presję dyplomatyczną osób, które są zobowiązane do wspierania takich właśnie inwestycji ponad naszym lokalnym środowiskiem, powinien zabiegać by tak samo się stało jak w Dębicy, jak w Przeworsku. Ale jeśli już trzeba będzie żeby 27 kwietnia zarząd powiatu jako organ wykonawczy samorządu powiatowego złożył wniosek o 15 milionów to twierdziłem, że powinniśmy złożyć wniosek na etap, który by łączył drogę krajową z drogą powiatową Sędziszów – Kamionka (zielony kolor) uważałem, od E4 do drogi powiatowej Kamionka – Sędziszów. I uważałem, że ten odcinek od zjazdu do tego skrzyżowania, prawie pod Sędziszów powinniśmy położyć nakładkę bitumiczną by spełnić te restrykcyjne przepisy, które mówią musi być modernizacja lub budowa łącząca się z siecią ten-t bo budowa tego odcinka gdyby to było możliwe w I-szym etapie pozwoli uruchomić ruch transportowy TIR-ów. Jeśliby okazało się, że te pieniądze są niewystarczające na tak długi odcinek to proponowałem żeby zacząć od środkowego etapu, od tej drogi właśnie powiatowej Sędziszów – Kamionka do ulicy Kolonia (środkowy odcinek) co by pozwalało Sędziszowowi wjechać TIR-ami z Sędziszowa na zmodernizowaną ulicę Kolonia i dalej w kierunku Kamionki czyli zjazdu i co by pozwalało Ropczycom wjechać drogą, która jest koło Krzyża na Kolonię i dalej bezpośrednio do zjazdu z autostrady. Wybudowanie jednak etapu I-go od zjazdu autostrady do Sędziszowa do tej drogi, która przecina się powiedzmy z drogą powiatową Kamionka-

Sędziszów (I etap, dzisiaj który tutaj jest na żółto jako drugi etap, jeszcze raz na czerwono) czyli od zjazdu z autostrady, jedziemy do drogi powiatowej do tego punktu, ten etap proponuje starosta w I-szym etapie i proponuje ten etap burmistrz Sędziszowa. Będąc burmistrzem Sędziszowa oczywiście podzielałbym taki pogląd bo to będzie obwodnica Borku Wielkiego, to będzie dobra droga dla mieszkańców Sędziszowa ale tylko dla samochodów osobowych, bo żaden TIR przez Sędziszów krętymi uliczkami na tą drogę nie wjedzie. Nie miałbym nic przeciwko temu żeby rzeczywiście budować od tego etapu ten łącznik gdyby nie to, że kolejne 2 etapy budowy tego łącznika są pokazane jeśli chodzi o montaż finansowy bardzo mgliście. Mówi się, że albo będziemy je budowali z tzw. programu schetynówka, ale ten program przewiduje, że trzeba się złożyć 50 na 50, to jest ustawa tego nie można zmienić. Poza tym ten program schetynówka obowiązuje wyłącznie tylko do 2018 roku, a później nie ma takiego prawa, nikt nie powie dzisiaj, że na pewno ten program będzie funkcjonował. Do 2018 jest teoretycznie możliwe dobudowanie tylko tego etapu z wniosku złożonego teraz 28 kwietnia, więcej się w tym czasie nie da. Mówi się, że być może rząd stworzy program rezerwy do budowy właśnie łączników przy zastosowaniu proporcji 80% rząd, 20% samorządy. Ale mówi się, nie ma takiej deklaracji. Zatem jeśli nie będzie innej możliwości to wyraziłem takie stanowisko na koniec ostatniego konwentu, że przedstawię Wysokiej Radzie propozycję wsparcia finansowego tego wniosku 28 kwietnia, który starosta musi złożyć do konkursu z wysokością dofinansowania przez miasto i gminę Ropczyce w takiej jaką zadeklarują uchwałą rad wszystkie 3 gminy mniejsze czyli Iwierzyce, Wielopole i Ostrów bo nasz potencjał finansowy i nasz potencjał ludności jest dokładnie taki sam jak te 3 gminy. Nie wiem jakie kwoty zadeklarują te 3 gminy. Główny ciężar finansowania na siebie na tym etapie powinien wziąć powiat bo chce i powinien wziąć burmistrz Sędziszowa czyli miasto i gmina Sędziszów dlatego, że to będzie droga dla Sędziszowa, wprost do autostrady i ta droga otwiera tereny inwestycyjne Sędziszowa bo przy tej nowej projektowanej drodze etap I-szy jak to nazywają jest strefa przemysłowa sędziszowska. I dlatego uważam, że nasze zaangażowanie powinno być ale nie większe niż łączne zaangażowanie tych 3 gmin bo może się za 3 lata okazać, że budowę tego etapu zakończymy na wiele lat budowę łącznika drogi z autostrady do drogi krajowej bo nie będzie środków finansowych. I by nie było tak, że Ropczyce finansują drogę dla Sędziszowa. Ale deklarowałem i burmistrzowi Sędziszowa i na tym konwencie, że jednak gdy w przyszłości będziemy budować ten etap od drogi E4 to lustrzane odbicie finansowania wedle tych samej zasady Ropczyc w stosunku do Sędziszowa, mówię w skrócie rozumiem, że Wysoka Rada mnie rozumie, że wtedy Sędziszów mniej a my procentowo więcej w stosunku do nakładów, których dzisiaj nikt nie zna bo z koncepcji wylicza się, że cały łącznik winien kosztować 60 milionów zł. To może być trochę więcej, ale trochę mniej bo nie ma realnych kosztów. Mówię o tym bo o tym się pisze, o tym się dyskutuje nie mniej jednak to jest ważna inwestycja, niezwykle ważna dla aktywizacji gospodarczej przede wszystkim naszego powiatu dlatego, że dzisiaj nie ma problemów z wyjazdem z Ropczyc samochodem osobowym na autostradę jadąc w kierunku zachodnim, wjeżdżamy w zjazd w Zawadzie i jesteśmy szybciej niż gdybyśmy jechali na zjazd autostradowy do Borku Wielkiego i stamtąd na zachód ale na wschód absolutnie byłoby dobrze ten zjazd uruchomić. Chcę też przypomnieć, że Sędziszów zabiega o zgodę i o pieniądze by drogę techniczną po północnej stronie autostrady od tego zjazdu tu widocznego, do drogi wojewódzkiej Tuszyna – Wiśniowa, poszerzyć i na tyle wzmocnić by mogła być drogą powiatową i by mogła na czas budowy tego łącznika czy na lata budowy tego łącznika stanowić, prosty, dobry, solidny i łatwy dojazd. I trzeba by się z tym zgodzić i być może trzeba by tą koncepcję poprzeć byle tylko ona nie była alternatywą dla łącznika bo jeśli ma być tak, że jest to alternatywa i to zrobimy bo będzie to kosztowało 5 milionów a nie 60 to ja jestem przeciw, bo ten łącznik wcześniej czy później jednak ktoś powinien wybudować i wciąż twierdzę, że rząd tylko brakuje nam w tym powiecie siły przebiccia, nasza

siła przebicia politycznego w tym powiecie jest zbyt słaba, niestety zbyt słaba i nie możemy być na tyle skuteczni jak powiat dębicki czy powiat przeworski ale nie powinniśmy kapitulować tylko powinniśmy przedstawiać argumenty i powinniśmy negocjować a ostatecznie jeśli nie będzie wyjścia to nie zaniechać, stać na stanowisku, że nie odwracać się jednak plecami ale rzeczywiście podjąć trud bycia beneficjentem i inwestorem. Jest punkt interpelacje i pytania, gdyby jakieś było pytanie to na tyle na ile mogę odpowiedzieć to odpowiem ale sądzę, że na ten temat będzie debata na przyszłą sesję bo najprawdopodobniej Wysoka Rada musi zdeklarować uchwałą jaką kwotę deklarujemy na przyszłe lata jako współfinansowanie do budowy I-go etapu tego łącznika.

Teraz szczegółowy plan zagospodarowania terenu za tak zwanym CPN pana Kępki i osiedle Pod Pałacem jak to nazywamy od tamtejszego pałacu. Przypomnę, że 10 czy 11 lat temu samorząd miasta i gminy Ropczyce uchwalił szczegółowy plan zagospodarowania, w którym tereny rolne służące gospodarstwu rolnemu Zespołu Szkół Agrotechnicznych zamienił w połowie, kilka hektarów, na tereny budownictwa mieszkaniowego, pozwalając na wydzielenie 92 działek budowlanych o powierzchni mniej więcej każda 10 arów. I w drodze przetargu samorząd powiatowy te działki sprzedał. Jest 96 prywatnych właścicieli, może nie 96 bo są tacy, którzy wykupili kilkanaście działek, są tacy, którzy kupili kilka działek i jest wielu takich, którzy kupili jedną działkę z myślą o budowie domu. Miasto i gmina Ropczyce przy tej sprzedaży miała prawo do renty planistycznej, która wynosiła 30% różnicy wartości działki przed wydzieleniem na działkę budowlaną czyli uchwaleniem szczegółowego planu zagospodarowania i jej sprzedażą. Otrzymaliśmy tą kwotę z powiatu nie bez problemów, były również pisma, nie w czasie obecnego samorządu powiatowego ale wcześniejszego, grożące komornikiem i uzyskaliśmy tą kwotę chyba 519 tysięcy złotych. W umowie między gminą i powiatem przed uchwaleniem szczegółowego planu zagospodarowania, powiat zobowiązał się pisemnie do wykonania projektu technicznego pełnego uzbrojenia terenu. Tego punktu umowy powiat nigdy nie zrealizował. Ktokolwiek nie był w zarządzie tej czynności nie podjął. Zatem po spotkaniu się z częścią właścicieli działek 7 lat temu na tej sali podjęliśmy jako gmina trud przygotowania dokumentacji technicznej czyli projektów technicznych pełnego uzbrojenia. Ten projekt przygotowania szczegółowej infrastruktury trwał aż sześć, siedem lat. Różne były przyczyny, przede wszystkim trudności w uzgodnieniu z osobami fizycznymi i instytucjami, ale na koniec ubiegłego roku zamknęliśmy ten temat, ten projekt, i mamy pozwolenie na budowę na wszystkie elementy infrastruktury niezbędnej do budowy domów, a więc mamy projekty wodociągowe, kanalizacji sanitarnej, kanalizacji burzowej, energetycznej, gazowej, ulic. I przyszedł czas kiedy właściciele tej części Ropczyc wnoszą i piszą, że oni chcą żebyśmy podjęli budowę tej infrastruktury. Pozwoliłem sobie więc zaprosić w ostatni poniedziałek, kilka dni temu, na tą salę część właścicieli tego obszaru, właścicieli 39 działek znajdujących się wokół ulicy, która jest zaznaczona na czerwono. Ta ulica łączy się z drogą łącznik od Kolonii do Krzyża i to jest pierwszy etap drogi na tym osiedlu, ulica, to jest główny łącznik, który zrobiliśmy półtora roku temu, od Kolonii do Krzyża – do E4. I w tejże ulicy, w środku w tej ulicy, jest wykonana instalacja odbioru wód opadowych z myślą o tym osiedlu, o odwodnieniu połowy części tego osiedla, właśnie tych działek, które są położone wokół tej ulicy, która została wskazana. Wokół tych 39 działek jest projekt techniczny wodociągu i kanalizacji również sanitarnej. By wybudować tą instalację czyli wykonać projekt techniczny wodociągu, kanalizacji sanitarnej, doprowadzenia wody i ulice obciążenie na każdą działkę z tych 39 wynosiłoby realnie, nie kosztorysowo, ale realnie około 25 tysięcy zł. Zaproponowałem więc właścicielom działek, że gmina wyłoży 50% tych kosztów a drugie 50% zdeklarujecie, że wy wpłacie na osobne konto inwestycyjne gminy i podpiszemy umowy cywilnoprawne o współfinansowaniu budowy tej infrastruktury. Jeśli tak zdeklarujecie i takie umowy podpiszemy i do końca tego 2016 roku wpłacie te kwoty w wysokości połowy wartości obciążenia na jedną działkę czyli 12,5 tysiąca zł, to

deklarujemy w imieniu gminy, że tą infrastrukturę w roku 2017 wybudujemy i to będzie podstawa do wystąpienia o pozwolenia na budowę domu na każdej tej działce i to będzie już dostępność budowlana do tych działek. Na naszym spotkaniu spośród 39 działek nie pojawiło się właścicieli reprezentujących 12 działek, z różnych powodów. Wywiązała się dyskusja, z której trudno było wywnioskować, że jest zgoda na taką propozycję albo, że tej zgody nie ma. Uznaliśmy więc w obecności kierowników referatów i pracowników zajmujących się tym problemem przez ostatnie 7 lat, że damy czas właścicielom tych 39 działek 3 tygodnie. Za 3 tygodnie raz jeszcze powiadomimy tych, których nie było i wszystkich innych i spotkamy się by jednoznacznie wyrazili opinię co do przedstawianej propozycji. Druga połowa właścicieli chętna była i uczestniczyła w tym spotkaniu, pytając kiedy jest możliwość budowy infrastruktury na drugiej części. Moja dziś odpowiedź Wysokiej Radzie i kilka dni temu im, jest w terminie taka, że najpierw trzeba wybudować infrastrukturę na tym pierwszym etapie a dopiero później drugi etap gdyż drugi etap infrastruktury podłączony jest do ulicy Pałacowej i dalej do ulicy Sucharskiego i dalej do rzeki jeśli chodzi o odpływ wód, również jeśli chodzi o infrastrukturę kanalizacji sanitarnej czy wodociągów. I ta część infrastruktury jest o wiele, wiele droższa, myśmy ją jeszcze realnie nie wyceniali bo uważamy, że też nie czas ku temu, bo optymalny czas wybudowania infrastruktury tej pierwszej części tego osiedla to 2 lata od dziś. Informuję dość szczegółowo Wysoką Radę dlatego, że będą dyskusje, będą dyskusje właścicieli, którzy w 1/3 są mieszkańcami Ropczyc, a w pozostałym powiedzmy procencie są mieszkańcami Sędziszowa, innych gmin wchodzących w skład naszego powiatu, mieszkają w Kanadzie, za granicą itd.. Wydaje mi się, że jeśli właściciele w przetargu, połowa z nich kupiła te działki budowlane za cenę 2 tys. zł za ar z jakimś hakiem inna połowa tych właścicieli kupiła w przetargu za cenę 3 tys. ze złotych to dzisiaj jest to świetny kapitał, dobrze zainwestowali, i wciąż się powtarzam, że dobrze zrobili, że kupili te działki. Ale jeśli chcą nawet nie budować tych domów a je sprzedać to jest to w naszym interesie Wysoka Rado żebyśmy w miarę szybko ale wspólnie z nimi tą infrastrukturę wybudowali. Jeśli te działki, których właściciele czasami mają trzy i cztery, będą w obrocie cywilnoprawnym i ktoś je kupi nawet z Rzeszowa czy zza granicy i wybuduje tam dom to jest korzyść dla gminy w rachunku ciągnionym. O to nam przecież chodzi. Uważam, że znajdziemy środki finansowe żeby podolać mojej deklaracji, przyjdzie czas, że z tą deklaracją będziecie się musieli zderzyć podejmując decyzje. Ale najpierw to po stronie właścicieli tych działek jest odpowiedź na pytanie czy są w stanie współfinansować i współpracować w zakresie uzbrojenia swoich działek. Mówię o tym, że może być taka sytuacja, że zdecydowana część właścicieli powie nie, nie będziemy współfinansować to jest obowiązek prawny gminy. To jest prawda, ale też jest prawda, że prawo stanowi, że po wybudowaniu przez gminy tego typu infrastruktury pod osiedla mieszkaniowe powinno się naliczyć opłatę adiacencką, która może wynosić nawet 50% wartości różnicy pomiędzy wartością dziś działek nieuzbrojonych a wartością działek, które będą miały swoją wartość gdy tą infrastrukturę wybudujemy. W uproszczeniu mówię; to będzie tyle samo, też będziecie musieli te 12,5 tysiąca od jednej działki zapłacić tyle tylko, że być może za pięć, sześć lat, bo gminy może nie być stać żeby w jednym roku czy dwóch czy nawet trzech latach wybudowała od razu całą tą infrastrukturę. A możemy to zrobić w jednym roku w 2017 jeśli się zgodzą i zdecydują współinwestować na bazie porozumienia cywilnoprawnego. Wysoka Rado, z grubsza to wszystko, pewnie trochę mówiłem w sposób chaotyczny ale o tym problemie mówiliśmy tu już od czasu do czasu odpowiadając na pytania radnych. Gdyby w tej kwestii były na tej sesji pytania, czy następnej to będę gotowy do odpowiedzi.

8.

Przewodniczący Rady przekazał radnym informacje:

Do wiadomości Rady wpłynęło sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach prowadzonych przez gminę Ropczyce za 2015 rok.

Wszelkie pisma, o których informuję, że wpłynęło do Rady są dostępne w Biurze Rady Miejskiej.

Radny p. Dariusz Skórski – Panie burmistrzu, mówił pan, że podejmiemy apel odnośnie spraw dotyczących Wielopolki. Ja bym również prosił o wystosowanie apelu do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad o lepsze funkcjonowanie świateł na skrzyżowaniu obwodnicy Ropczyc z ulicą 3 Maja. Wiem, że takie pismo poszło od przewodniczącego Rachwała ale gdyby to miało wymiar apelu od nas wszystkich, od Rady Miejskiej by tam na przykład wprowadzić jakieś sekundowe odliczanie czasu – to moje zdanie jest takie aby to sporządzić. Coraz więcej mieszkańcy się skarżą, że przychodzą do nich mandaty i to mandaty w wysokości 500 zł i 10 punktów karnych. Obudzimy się z ręką w nocniku bo coraz więcej ludzi dostaje te mandaty. Również jako policjant uważam, że jest to wysoka kara. Druga sprawa, chcę podziękować pani Teresie Kiepiel, pani Kozińskiej, panu Wojdonowi za zorganizowanie działań, zajęć dla dzieci w okresie ferii, fajnie można było skorzystać. Trzecia sprawa z mniejszego podwórka mojego. Interesuje mnie roczny koszt utrzymania budynku strażaka w Lubzinie. Wiem, że jest część pomieszczeń wynajmowanych dla ZOZ-u, część na sklep, dla pani dentystki, czy wynajęcie tych pomieszczeń pozwoli na pokrycie całości kosztów typu media, prąd, ciepło. Pytanie to związane jest z rozbudową Strażaka, czy zarząd straży pożarnej, który jest zarządcą tego budynku ma jakiś plan, jakieś wizje czy te nowo budowane pomieszczenia będą generować dodatkowe koszty, czy straty, czy zyski.

Radny p. Grzegorz Bielatowicz – Panie przewodniczący, szanowni państwo, panie burmistrzu. Ja bym chciał poruszyć kwestie może, które do końca nas nie dotyczą jako radnych rady gminy ale sprawa, która powinna być podejmowana w każdym gremium, również na forum rady gminy, chodzi mi o kwestie służby zdrowia, służby zdrowia w naszym powiecie. Dużo teraz się mówi, pisze, dużo słyszymy, czytamy na temat dalszego funkcjonowania naszego szpitala powiatowego w Sędziszowie. Ze swojej strony, jako radnego, jako obywatela jest obawa i bardzo bym prosił żeby pan burmistrz w możliwy sposób zajął się tą kwestią. Podkreślam, że to nie jest nasza rola jako samorządu gminnego ale są to sprawy przyziemne, przeciętnych obywateli i trzeba robić wszystko żeby stwarzać klimat, żeby monitować w możliwych źródłach, żeby ten szpital był rozbudowywany, żeby ten szpital był dostosowany do odpowiednich standardów, żeby nie doszło do sytuacji takiej, że pozbędziemy się tego szpitala. Bardzo bym uczył na to mocno i podkreślał żeby kroki jakieś w tym kierunku czynić. Dla przykładu podam z naszego podwórka jeżeli chodzi o funkcjonowanie służby zdrowia, ośrodka zdrowia w Lubzinie. Od lat zabiegałem o remont tego budynku, wystaraliśmy się wspólnie, dziękuję Radzie za to, dziękuję burmistrzowi, że podjęliśmy kroki czując odpowiedzialność za mieszkańców po to żeby stworzyć lepsze warunki żeby zapobiegać barierom architektonicznym. To jest duża sprawa, ale generalnie chodzi o to, żeby to minimum, które możemy zapewnić ludziom w sferze podstawowej opieki zdrowotnej, żeby robić wszystko, czy jeżeli chodzi o samorząd powiatowy, czy o samorząd gminny żeby postarać się o to żeby coś dobrego zrobić dla naszego środowiska. A tak nawiasem mówiąc mieliśmy dzisiaj przykry przypadek w Lubzinie, w nocy było włamanie do naszego ośrodka zdrowia, policja szukała żeby kogoś znaleźć, żeby poszukać śladów, niestety nie udało się. Proszę poważnie potraktować ten mój apel w kwestii służby zdrowia w naszej gminie.

Radny p. Andrzej Rachwał – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Jeszcze bym dodał do tego wystąpienia, może byśmy zaprosili pana starostę żeby nas poinformował bezpośrednio, jak kiedyś był na sesji, żeby takie krótkie spotkanie zrobić z nim przy okazji sesji, żeby wypowiedział się na temat postępów czynionych w rozbudowie tego szpitala.

Burmistrz p.B.Bujak (odpowiedzi na zapytania i interpelacje) – Apel - oczywiście na przyszłej, sesji jeżeli wystąpienie i pana radnego Rachwał i również moje do zarządcy obwodnicy drogi krajowej nie będzie skuteczne. Pokazywaliśmy w piśmie te uwłaczające fakty, brak czasu na zjazd ze skrzyżowania w kierunku zachodnim i odwrotnie. Są tam duże mandaty i to jest bardzo niepokojące bo mieszkańcy płacą te mandaty, tak nie powinno być. Mam nadzieję, że właściciel drogi podejmie skuteczne działania by zmienić program, chodzi o to aby światło żółte nie miało 3 sekundy ale więcej. Jeśli nie, to absolutnie tak, wystosujemy apel całej Rady, żeby nadać temu problemowi większy wydźwięk. Panowie radni mówili, i pan przewodniczący Bielatowicz i pan przewodniczący komisji Rachwał, z troską o obawach co do spełnienia standaryzacji szpitala naszego w Sędziszowie. Jest to ważny temat. Pewnie zajmuje się nim samorząd powiatowy, ale jeśli jest taka wola Wysokiej Rady to zaprosimy pana starostę by bezpośrednio nam powiedział czy jest obawa, czy jest wszystko pod kontrolą samorządu i pełny spokój bo rzeczywiście warto rozwiać jakieś obawy, bo troska o zdrowie mieszkańców powiatu, w tym i naszych mieszkańców mimo że nie jest w pełnej kompetencji samorządu gminy, miasta ale też jest absolutną troską i wyzwaniem dla nas wszystkich. Trzeba dodać, że pewnie też jest naszą troską by od lat oczekiwana modernizacja obiektu w Niedźwiadzie służby zdrowia też mogła znaleźć pozytywny finał bo jest duże zapotrzebowanie w tym terenie dla obsługi mieszkańców przez ten ośrodek. On wygląda jak za króla ćwieczka i ma takie same warunki. Teraz na feriach realizujemy program obsługi stomatologicznej dzieci w naszych szkołach, czyli ten drugi etap, polegający na tym, że w chwili obecnej odpowiednie firmy modernizują lokale w zespołach szkół nr 1 i nr 2 w największych szkołach gdzie mamy ponad pół tysiąca dzieci w każdej i za miesiąc powinniśmy te gabinety stomatologiczne otworzyć, w których byłaby pełna obsługa stomatologiczna dla dzieci nie tylko z tych dwóch szkół ale wszystkich dzieci ze szkół podlegających samorządowi miasta i gminy Ropczyce. Na bazie umowy pomiędzy oddziałem podkarpackim służby zdrowia a odpowiednimi stomatologami, z którymi my znów samorząd mamy umowy co do odpowiedniego wykorzystania i wspólnych nakładów na te gabinety stomatologiczne. Jeśli się to uda, sądzę że się uda, to byłaby rozszerzona opieka stomatologiczna dla dzieci za darmo dostępna i dla wygody dzieci i rodziców byłoby świetnie gdyby się udało to powtórzyć po raz trzeci przy szkole w Niedźwiadzie Dolnej albo w tym ośrodku zdrowia, żeby dzieci i młodzież zespołów szkół z Małej, Niedźwiady Górnej, Dolnej i Łączek nie musiała przyjeżdżać i zagęszczać oczekiwanie w tych dwóch gabinetach stomatologicznych w dużych szkołach, ale tam na miejscu. I moglibyśmy powiedzieć, że zrealizowaliśmy nasz program w 100%. Cieszę się, że w ogóle jesteśmy na tej ścieżce dojścia do realizacji tego programu bo robimy element dobrej sprawy, tej którą zapowiedział rząd, że w każdej szkole będzie gabinet stomatologiczny, ale nie powiedział kiedy. Obawiam się, że rząd zrealizuje to za kilka lat. Pamiętacie jak słyszeliśmy kiedyś, że rząd mówił zrobimy tak żeby w każdej gminie były przedszkola, które obejmą wszystkie dzieci i mówił tak przez 6 kolejnych lat i wreszcie w 7-ym roku dał gminom ¼ pieniędzy na utrzymanie dziecka w przedszkolu i zapisał od razu w ustawie, że za tym macie obowiązek przyjąć do przedszkoli każde dziecko, które ma cztery, pięć lat, trzy lata za 2 lata. Jeśli takie będą deklaracje rządu to róbmy swoje, zróbmy wcześniej i zrealizujemy nasz program bo to będzie z korzyścią. Przy okazji - informacja o tym programie zdrowotnym. Myślę, że tematy, które poruszyliście, są niezwykle ważne i przeniesiemy je na następną sesję.

9.

Przewodniczący Rady zamknął 20 sesję Rady Miejskiej w Ropczycach.

Protokolanci:

mgr Elżbieta Klimek inspektor w Biurze Rady Miejskiej

mgr Bernadeta Cholewa inspektor w Biurze Rady Miejskiej